

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Francja na przełomie

Miesiąc cały czekała Francja w niepewności na nowy rząd i na jego deklarację, zawierającą program. Miesiąc, wzięwszy pod uwagę rezultaty wyborów, to okres bardzo długi. Po raz pierwszy przecież od czasu istnienia Trzeciej Republiki przyszli do rządów socjaliści, popierani przez licznych komunistów. Czyż można się przeto dziwić, że cała Francja z taką niecierpliwością i z taką niepewnością oczekiwała oficjalnego ogłoszenia programu nowego rządu? Dziś napięcie to już zniknęło. P. Blum stanął przed nową Izbą i oświadczył, że społeczeństwo oddało większość swych głosów nie socjalistom, lecz całej grupie „frontu ludowego”, w skład którego wchodzić będzie nie tylko socjaliści. To stwierdzenie ze strony przywódcy socjalistów i szefa rządu, świadczy, że stoi on ściśle na gruncie rzeczywistości. W rzeczywistości bowiem w skład „frontu ludowego” wchodzić i radykali, jako partia drobnej i średniej burżuazji, i republikanie socjalni, kierowani ongiś przez Painlevégo i Brianda, i grupujący radykalną inteligencję, i nawet wiele żywiołów z dość dużej luźnej grupy, „Lewicy Radykalnej”, nie mówiąc o inteligentkiej grupie „Niezależnych Lewicy”.

Cóż przeto nowy rząd zamierza przeprowadzić? Jakie reformy projektuje? Ogólnie będą to reformy, które dla resz-

ty Europy nie są bynajmniej nowością, mimo, że nie wszędzie rządzą socjaliści. W gruncie rzeczy bowiem Francja, mimo wysokiej kultury społeczeństwa i cywilizacji, jest krajem typowo konserwatywnym, a nawet — zaryzykujemy takie określenie — zacofanym. Przecież ko-

bieta francuska do dnia dzisiejszego nie tylko nie posiada prawa wyborczego, ale nie posiada żadnych wogóle praw publicznych. Bez zezwolenia męża kobieta francuska nie ma prawa podpisywania jakiegokolwiek aktów, choćby to była tylko polisa ubezpieczeniowa. Na każdym takim akcie obok podpisu żony musi widnieć formuła mężowska: „czytałem i zezwalam”. Nowa Izba powitała głośnymi oklaskami obecność w rządzie kobiet, ale dotąd żadna Izba nie uczyniła, aby

ten anachronizm usunąć.

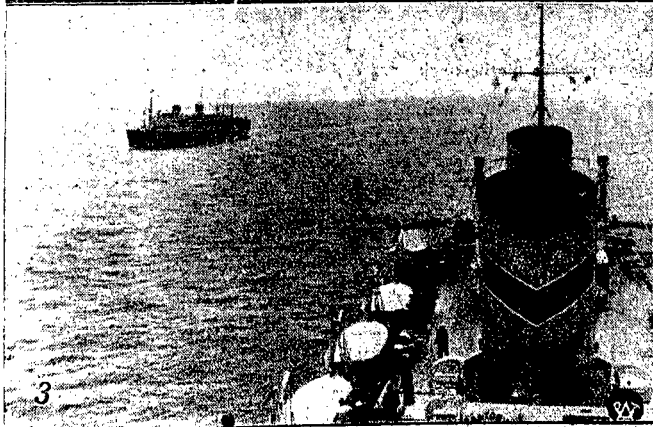
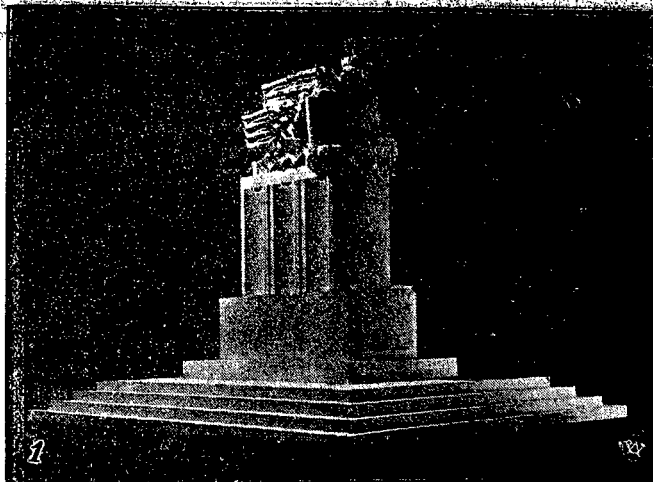
P. Blum zapowiedział wniesienie projektów ustaw o 40-godinnym tygodniu pracy, o umowach zbiorowych, o płatnych urloпах robotników, o stworzeniu krajowego funduszu bezrobocia, o ubezpieczeniach społecznych, zabezpieczających przeciwko nędzy starych pracowników miast i wsi. Czy taki program ma w sobie choć odrobinę rewolucyjności? Miałby przed 100 laty, ale dziś niema. Dziś, gdy wszystkie te reformy istnieją już oddawna w całej niemal Europie, gdy w naszej Polsce świat pracy oddawna już z nich w całej pełni korzysta, gdy istnieją one zarówno w hitlerowskich Niemczech, jak i faszystowskiej Italji. A przecież we Francji będą one nowością. Przecież namiastka ustawodawstwa społecznego istnieje we Francji dopiero od lat 6-ciu, fundusz bezrobocia wogóle nie istnieje, a zapomogi wypłacane są bezrobotnym z funduszy dobroczynnych poszczególnych gmin i departamentów.

Ale i dalsze punkty programu rządowego o nacjonalizacji produkcji broni, o zmianie statutu Banku Francji, o utworzeniu urzędu zbożowego, plan wielkich robót publicznych nie mają żadnych cech rewolucyjności. Przecież i wielki Raymond Poincaré wniósł na Zgromadzenie Narodowe w Wersalu projekt ustawy, upoważniającej Bank Francji do interwencji na giełdzie dla ratowania franka. Te reformy nie będą przeto stanowiły nowości.

Natomiast Francja przeżywa w tej



PROCESJA BOŻEGO CIAŁA W WARSZAWIE



1) Kalisz uczył swych bohaterów. Na mieście obelisku, ustawionego na pamiątkę zjazdu dwóch cesarzy, wznosił Kalisz pomnik ku czci poległych swych synów. Na wyniosłym cokole, pod skrzydłami przastero orła płastowskiego, sześć tablic mieści nazwiska oficerów i żołnierzy 29-go pułku Strzel. Kam., którzy życie dali za Ojczyznę. Umieszczona na frontonie płaskorzeźba przedstawia śmierć bohatera pułku mjr. Stefana Waltera. Pomnik wy-

konany z płaskowca kleleckiego stanął ze składek społeczeństwa oraz oficerów i żołnierzy 29-go pułku Strz. Kam. Pomnik wykonano wg. projektu odznaczonego I. nagrodą, na konkursie, a będącego dziełem art. rzeźb. Józefa Proszowskiego, przy współpracy art. grafika Tadeusza Kasprzyckiego.

2) Budowa wielkiej tamy na Dunajcu w Rożnowie. Ogólnym nakładem około 30 milionów

zł., prowadzone są w Rożnowie wielkie roboty, dookoła budowy tamy i elektrowni na Dunajcu. Długość tamy wyniesie 550 mtr., szerokość podstawy do 40 mtr. oraz wysokość 35 mtr. Zdjęcie nasze przedstawia fragment robót w Rożnowie, związanych z wykopem pod budowę gigantycznej tamy.

3) Spotkanie dwóch największych polskich motorowców na Atlantyku. W czasie swej pierwszej podróży do Nowego Yorku najnow-

szy polski motorowiec M. S. „Batory” spotkał się na falach Atlantyku z M. S. „Piłsudskim”.

Zdjęcie nasze dokonane z M. S. „Batory” przedstawia okręt M. S. „Piłsudski”.  
4) Święto Młodzieży. Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, odbyło się Święto Młodzieży miejskich szkół i placówek oświatowych. Zdjęcie nasze ilustruje fragment obchodu, przedstawiający grupę młodzieży wraz z transparentami propagandowymi.

chwili inne sensacje: falę strajkową, jakiej dotąd kraj nie przeżywał i opinię jednego z największych ekonomistów świata, honorowego prezesa Banku Francji, Rista, w kwestji dewaluacji franka. Fala strajków wywołuje wrażenie, że masy robotnicze niebardzo wierzyły w rewolucyjność programu p. Bluma i dlatego wolały postawić go wobec faktu dokonanego.

Ale największą sensacją jest opublikowanie przez „Petit Parisien” opinii p. Rista za koniecznością dewaluacji franka. Nie ulega wątpliwości, że próby deflacji gospodarczej, podjęte jeszcze przez rząd p. Lavala, zawiodły całkowicie. Natrafily one na opór w samej psychice francuskiej. Przy istniejącym we Francji stopniu zamożności, przy przyzwyczajeniu do wysokiej stopy życia, wielkich przychodów i wielkich wydatków, próby deflacji musiały się skończyć niepowodzeniem. P. Rist stwierdza tylko sam fakt. Ale ponieważ sytuacja gospodarcza i finansowa Francji wymaga bezwzględnej i radykalnej naprawy, proponuje użycia środka przeciwnego. P. Rist trzyma się w tym wypadku recepty, że jeśli nie pomogły krople Inoziemcowa,

## Nikt już nie słucha Bluma i socjalistów Komuna rozpetęła burzę nad Francją

### Panika na giełdzie paryskiej

Paryż. — Normalne życie stolicy zostało we czwartek zakłócone dalszym rozwojem akcji strajkowej, która w godzinach rannych objęła restauracje, kawiarnie, bary oraz część hoteli. W godzinach południowych wszystkie tego rodzaju zakłady zostały zamknięte. Delegaci syndykatu pracowników restauracyjnych w poszczególnych dzielnicach obchodzili restauracje i kawiarnie, nawołując do strajku. Pewne trudności a-prowizacyjne wywołał również strajk pracowników sklepów z mięsem. Przez kilka godzin zamknięte były rano apteki. Wielkie magazyny towarowe, jak Louvre, La Fayette i inne, zamienne dla charakteru i tempa życia Paryża, są w dalszym ciągu nieczynne. Na wszystkich tych odcinkach życia gospodarczego i społecznego toczą się pomiędzy zainteresowanymi stronami ciągłe rokowania. Wszędzie największe trudności napotyka sprawa ustalenia wysokości stawek plac. Rokowania w przemyśle restauracyjnym i hotelowym pozwalają przypuszczać, że strajk ten, tak niekorzystny dla ruchu wielkiego miasta, zostanie wkrótce opanowany. W godzinach popołudniowych na niektórych kawiarniach i restauracjach pojawiły się wywieszki podpisane przez syndyk pracowników, stwierdzające, że dany zakład podporządkował się zgłoszonym postulatom pracowniczym i tem samcem pracować może normalnie.

Niepokojącym objawem strajków są

## Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ.

Podobno jeszcze na długo przed wojną były już usiłowania wyzwolenia handlu dewocjonaljami w Polsce z rąk żydowskich.

Oczywiście te „usilowania”, które trwały już od wieku, od stu zgora lat, dają jeszcze jeden dowód naszego obskuranizmu nie tylko społeczno - ekonomicznego, ale religijnego i patriotycznego. Jest to jeden wielki, a bodaj największy skandal w Polsce, tolerowany przez wszystkich katolików wraz z klerem i zakonami żeńskimi na czele przez tyle dziesiątków lat.

Trudno, ale musimy się przyznać, że nasza jest wina i to bardzo wielka wina, że katolicy mniej uświadomieni społecznie i chłopci kupowali przez całe dziesiątki lat krzyże, obrazki, wizerunki Chrystusa i Jego Matki Najświętszej, koronki, medaliki, różańce, obrazki, książki do nabożeństwa, modlitwy i t. p. przedmioty z rąk żydowskich.

Przedmioty te, symbolizujące świętości i wierzenia nasze chrześcijańskie, katolickie, wytworzyły i sprzedają do handlu detalicznego żydzi. Wprost od żydów z ich rąk, z ich fabryk i hurtowych sklepów „towar” idzie do budek, do rąk roznosicieli, do sklepów chrześcijańskich. Tak jest z małymi wyjątkami dotychczas.

Aż wreszcie bomba pękła!



powinien pomóc ryecynus. Idzie zresztą po linii Poincaré'go z przed laty 10-ciu. Poincaré wiedział dobrze, dlaczego stabilizował franka w okolicy 25 fr. za dolara. Ten kurs dawał bowiem frankowi wydatną premję w stosunku do walut anglosaskich. Ale po dewaluacji tych walut frank nie tylko stracił tę premję, ale musi ją nawet płacić tamtym walutom. Należy przeto obniżyć go do takiego poziomu, aby stworzyć dlań nową premję. Taką jest myśl przewodnią sensacyjnego wystąpienia p. Rista. Jakże będą jego następstwa, nie da się przewidzieć.

Łatwiej natomiast przewidzieć, że zban krutują socjaliści, przeliczowani przez komunistów. Inna rzecz, czy wówczas nie przyjdzie do głosu czynnik trzeci, aby uratować Francję przed potopem bolszewickim. Czy cała światła zwrócenie są dziś na Francję.

niez sytuacja w północnych departamentach Francji. Zawarte we śróde populudni porozumienie w górnictwie, przemysle włókienniczym i metalurgicznym, które objęło 270.000 robotników nie zostało wprowadzone w życie. Część robotników strajkuje dalej. Górnicy w okręgu Lens w sposób wyraźny odrzucili porozumienie zawarte przez swoich delegatów i zamierzają dalej strajkować. Jakkolwiek umowa ogólna między przedstawicielami przedsiębiorców a na czelnie władzami gen. konf. pracy stosunkowo łatwo i szybko została zrealizowana, to poszczególne umowy natrafiają na duże trudności.

Sytuacja strajkowa na prowincji nie ulega również polepszeniu. W Marsyli strajkują taksówki, poza tem nie ukazyli się dzienniki. W Tuluzie robotnicy okupują szereg fabryk. Pórt w Rouen jest nieczynny. Pozatem cały szereg drobnych ośrodków przemysłowych jest nadal sparaliżowany.

Prasa paryska w dalszym ciągu z niepokojem komentuje sytuację strajkową. Dzienniki podkreślają ustępy zarówno z przemówień ministra spraw wewn. Salengro i poszczególnych działaczy gen. konf. pracy, ostrzegających robotników przed udziałem prowokatorów zagranicznych w ruchu strajkowym oraz przeciwko nieodpowiedzialnemu licytowaniu się w żądaniach.

### ZNIZKA NA GIELDZIE.

Paryż. — Niewyjaśniona i niepokojąca nadal sytuacja strajkowa wpłynęła w sposób niepomyślny na obrót giełdy paryskiej. Poważna znizka, jaka się uwidoczniła, objęła zarówno francuskie renty i papiery państwowe, jak również francuskie papiery przemysłowe i banki i nawet w części przerzuciła się na akcje międzynarodowe. Renty państwowe poniosły straty w granicach od 85 cent. do 2,30 fr.

Wszyscy Kupują  
w KSIĘGARNI I SKLEPIE  
„Gólcza Czesłochowski”  
Aleja 26, tel. 20-50.

## PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH JASTRZĘBIE ZDRÓJ

radośćwne kąpiele solankowo-jodobromowe — solankowo-borowinowe — solankowo-kwasoweglowe — elektry i hydrotelery — inhalacje — pijalnia.

**LECZY SKUTECZNIE:** reumatyzm, łechta, artretyzm, choroby kobiece i dziecięce, skrofulozę, krzywicę, choroby serca młarnego stopnia i t. p.

**DOSTĘPNE DLA KAŻDEGO KURACJE RYCZAŁTOWE.**

ohejmujące także klimatyczną, **OPIEKĘ LEKARSKĄ**, wszelkie zabiegi lecznicze i kąpiele według przepisu lekarzy zdrojowych, oddzielenie pokój w pensjonacie lub hotelu według własnego wyboru, ze światłem, obsługą, bielizną i pościelą, oraz całodziennym utrzymaniem. Z Katowic bezpośrednio komunikacja autobusowa. Dogodny dojazd kolejowy. Szosy asfaltowe we wszystkich kierunkach. Dworzec, poczta, telegraf i telefon na miejscu. Olbrzymi staw z kajakami. Prospekty na żądanie. Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu Kąpielowego.

Może do tak stanowczego postanożenia, jakie miało miejsce w ubiegłym wtorek, przyczyniły się i wiadomości z procesu o zajęcia w Przytyku, dość, że na drugim skolek zebraniu w sprawie wyzwolenia handlu dewocjonaljami z rąk żydowskich w Czesłochowie zapadła, w tej kompromitującej katolików sprawie, stanowcza uchwała: — Nic z dewocjonalji od żydów!

Nareszcie, dzięki inicjatywie Dziekana czesłochowskiego doszło do zebrania podjasnogórskiego kuptectwa i po tytuł latach bez wstępu do zdobyli się ludzie, handlujący dewocjonaljami, na krok stanowczy, na bojkot tych, którzy kupować będą od odprzedaży święte dla nas przedmioty u-żydów.

Wypowiedzieli się wszyscy jednogłośnie, że dość tolerancji tam, gdzie idzie o najdroższe uczucia wiary naszej, ściśle tradycją zespolonej z przedmiotami używanymi do obrządków i naszych praktyk religijnych.

Czy tylko wszyscy dotrzymają przyrzeczenia?

Na skutek czynionego bezustannie w prasie nacisku pojawiały się uczciwe odruchy wyzwolenia z rąk żydowskich tego zaprzaństwa, lecz kuszeni sprzedawcy niższą ceną przedmiotów religijnych, powracali zawsze do żydów. Żydzi na handlu dewocjonaljami, w samej tylko Czesłochowie, miliony porobili, pokupowali domy i podziali już pod Jasną Górę ze swemi nieruchomościami, bo niecnych sprzedawczyków w polskim

narodzie jest od wieków zawsze podostatkkiem.

Niezrażeni jednak przeciwnością, porządniejsi katolicy, handlujący pod Jasną Górą, nie ustawali w walce. Sami zakładali hurtownie, warsztaty i fabryczki wyrobów krzyżyków i wszelkiego rodzaju niezbędnych przedmiotów, byle odciągnąć odprzedaźców od żydów, tedy padali w walce konkurencyjne. Niedosć na tem, ci co zbliska parzyli na te ohyde, ostatnie fundusze poświęcał na starania u władz zaborczych rosyjskich, a nawet u władz polskich, w Sejmie u postów i u wpływoch dygnitarzy i wysoko postawionych osób, całkiem niezależnych w Państwie. Nic to jednak nie pomogło.

Widocznie jak rzady tak i osoby — jak jedno tak i drugie, wychodziły z tego założenia, że jeżeli to dogadza samym Polakom - katolikom, żeby nawet w sprawach przedmiotów do praktyk religijnych wyrzucali się żydami, to nie można się do tego wtrącać. A co najprawdopodobniejsze, to mniemano, że takie społeczeństwo, które w sprawach tak wyłącznie uczuciowo - religijnych, pozwoliło się aż do tego stopnia opanować żydom, nie zasługuje na żadną ingerencję osób trzecich, a tembardziej na jakakolwiek pomoc rządową.

To też żydzi, rozuczuchwaleni taką długotrwałą bezsilnością i niezaradnością chrześcijan-katolików czesłochowskich, nie krepują się odzist niczem i podczas największych upadków, w czasie odprawianych nabożeństw przed szczy-

## NEGUS NA BANKIECIE.

Londyn. — Unja stowarzyszeń Ligi narodów zorganizowała bankiet na cześć negusa, który przybył w towarzystwie następcy tronu księcia Harraru.

Na bankiecie przewodniczył prof. Gilbert Murray, który wygłosił toast, podkreślając, że cokolwiek nastąpi, sprawa Abisynji będzie kwestją prawną. Na toast ten odpowiedział negus w języku amharwskim, tłumaczył zaś poseł abisynski w Londynie dr. Martin.

W przemówieniu swem negus oświadczył, że nie można potępiać narodu za to, że nie wyrzekł się swej niepodległości po bohaterkiej walce z potężnym napastnikiem. Historia daje przykłady, że małe państwa całkowicie okupowane przez wroga zdołały jednak odzyskać swą niepodległość. Abisynja daleka jest od losu takich państw nie tylko dlatego, że w kilku prowincjach ludność powstała przeciwko zwycięzcom, lecz dlatego, że trzecia część z chodniej Abisynji podlega nadal całkowicie władzom abisynskim i że panuje tam porządek.

Nie czas — zakończył negus — tracić zaufanie do Ligi narodów, ani też zanęcać walki w obronie zasad, które reprezentuje ta organizacja.

## Ultimatum włoskie

Londyn. — Reuter donosi: Nowa dyskusja na temat stosunku do Ligi Narodów i sankcji odbyła się w rozmowie ambasadora Grandiego z podsekretarzem stanu Vansittartem.

Grandi — donosi Reuter — dał wyraznie do zrozumienia, że Włochy opuszczają Ligę Narodów, jeżeli sankcje nie będą zniesione na najbliższym Zgromadzeniu Ligi.

## Wojna domowa w Chinach.

Szanghaj. — Nadzieja na zażegnanie wojny domowej w Chinach z każdą chwilą maleje.

Dziś się dowiadujemy, że wojska z sąsiednich prowincji, podczas gdy wojska południowe okupują całą południową część Hunan.

Jak slychać, rokowania toczyć się będą za kulisaami aż do ostatniego momentu, lecz w razie ich niepowodzenia Nankin stać się będzie z pewnością utrzymanym Czang-Sza, kluczową pozycję Hunan. Zwią nadzieję że Kwang Tung będzie mógł być odwany od Kwang-Si dzięki dużym ustępstwom finansowym, lecz wojska południowe może być domagać się będą z jejia prowincji Hunan, Fukien i prawdopodobnie Kiang-Si.

Obserwatorzy zagraniczni sądzą, że cokolwiek nastąpi, Japonia będzie rzeczywistym zwycięzcą, gdyż z waśni chińskich może wyciągnąć korzyści.

tem, rozwoją jak nie wiktualy, to całemi furami obrazu i obrazki oprawne w ramy, w szkło, wielkie lustra i t. p. przedmioty dewocjonalne do handlu w budkach i straganach.

Dopiero, kiedy sami księża zaczęli się coraz więcej gorszyć, kiedy zaczęli bliżej wnikać w te sprawy i reklamować u naszego Dziekana czesłochowskiego, kiedy wreszcie prowadzący pielgrzymki, światłobliwi kapłani, zastrzegli kupowanie przedmiotów religijnych przez przybyłych patników, jeżeli będą pochodzenia żydowskiego, kiedy sami patnicy, zauważywszy dostawców dewocjonalij żydów, zrzekli się kupowania tych wyrobów żydowskich, wtemczas zaczęło się przerażać zrozumienie, wyrażanego dotychczas lekceważenia i obrazy uczuć religijnych przybywającym na Jasną Górę i czyniącym zakupy dewocjonalij patnikom.

I nadeszło wreszcie opamiętanie. — złożono przyrzeczenia i postanowiono dopilnować, aby kanalia w ludzkim cielem, nie chodziła w dalszym ciągu nocą do żyda po zakupy dewocjonalij.

Stwierdzo przecie jeszcze na tem dotychczas dla handlu dewocjonalij zebraniu, że dlatego tylko wszystko jest rzekomo tańsze o pare groszy na sztuce, wadze czy miarze u żydów, że im te różnice zwracają zmiany żydowskie i kasy bezprocentowe kapitalistów amerykańskich, żeby tym sposobem wytworzyć stałe u mało uspołecznionych chrześcijan przekonanie, że polski kupiec na tych samych towarach zawsze będzie

# Sieć szpiegowska hitlerowców

NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Katowice. — Wymowną ilustracją do toczącego się obecnie w Katowicach procesu spiskowców hitlerowskich, którzy przygotowywali się do oderwania Śląska od Polski, są wiadomości o innych działaniach czynników niemieckich na terenie województwa śląskiego.

Według informacji otrzymanych w Katowicach, utworzono w Gliwicach (na Śląsku Opolskim) specjalny urząd do spraw reemigrantów, który zajmuje się obywatelami Rzeszy i optantami niemieckimi, wzywającymi obecnie do Niemiec jeszcze przed upływem terminu ich prawa pobytu w Polsce, a to dla zaoszczędzenia tą drogą dewiz, wydawanych na ich utrzymanie w Polsce.

Na terenie woj. śląskiego przebywa około 1.500 obywateli Rzeszy niemieckiej i 2.000 optantów niemieckich, którzy powrócić muszą do Niemiec do czerwca 1937 r., kiedy — jak wiadomo — wygasa specjalna konwencja, dotycząca dawnego terytorium plebiscytowego. Powracającym do Niemiec „reemigrantom” z Polski przedkładane są do wypełnienia formularze, zawierające 34 pytania, wśród których mieści się jedno, domagające się, aby reemigrant po-

dał dokładnie, czy zna zagranicą, a więc w Polsce, Niemców działających jako „wrogowie państwa”, oczywiście niemieckiego. Instrukcja wyraźnie domaga się podawania dokładnego adresu tych „wrogów państwa”.

Reemigranci są wypytywani o range wojskowa, wyszkolenie i działalność polityczną. Urzędnicy tego swobodnego biura wyjaśniają powracającym do Niemiec reemigrantom z Polski, że kto chce się w Niemczech dobrze urządzić, ten powinien podać jaknajwięcej nazwisk „wrogów państwa”.

Akcja biura gliwickiego ma wyraźne cechy działania przeciw Polsce. Urząd do spraw reemigrantów w Gliwicach wciąga do tej akcji również obywateli polskich na Śląsku. Obywatele ci są za chęciani do wymieniania możliwych licznych nazwisk „wrogów państwa” niemieckiego, o ile pragną zasłużyć sobie na względy władz niemieckich, gdy równieć będą się ubiegali o prawo „powrotu” do Niemiec. W ten sposób zbiera się w Gliwicach wiadomości o obywatelach niemieckich mających powrócić z Polski do Niemiec.



LORETTA YOUNG

zwierza się:

„Każda kobieta może być czarująca! Ja używam stale mydła Toaletowego Lux dbając o piękny wygląd”.

LUX

MYDŁO TOALETOWE

UŻYWANE PRZEZ 9 NA 10 GWIAZD FILMOWYCH

Wyrób firmy SCHICHT-LEVER S. A. Warszawa.

## TELEGRAMY

KARDYNAŁ MARMAGGI U OJCA ŚW.

Miasto Watykańskie. — Ojciec św. przyjął na prywatnej audjencji Jego Ekscelencji ks. kardynała Marmaggi, byłego nuncjusza apostołskiego w Polsce.

Audjencja miała charakter bardzo serdeczny.

GRAZIANI WICEKRÓLEM.

Rzym. — Agencja Stefani donosi, że marszałek Badoglio wyraził życzenie objęcia ponownie stanowiska szefa sztabu general-

nego armii włoskiej.

Mussolini przychylił się do tej prośby i na jego wniosek król nadał marszałkowi Badoglio tytuł księcia Addis Abeba, a marszałka Graziani mianował wicekrólem Abisynji.

PRZECIW SÓWIECIOM.

Genewa. — Z Berna donoszą: Szwajcarska rada narodowa odrzuciła zgodnie z oczekiwaniem wniosek o przywrócenie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Szwajcarią i ZSSR, 96 przeciwko 72 głosom.

BEZROBOTNI W NIEMCZECH.

Berlin. — Liczba bezrobotnych w Niemczech wyniosła w maju r.b. 1 491.000 osób obojga płci, co oznacza spadek o 272.000 w stosunku do cyfry bezrobotnych za maj roku 1935.

MORD POLITYCZNY NA POGRZEBIE.

Madryt. — Między anarcho-syndykalistami a socjalistami zaostroył się napięcie w ciągu ostatnich dwudziestu czterech godzin jeszcze bardziej.

W Madrycie napadli anarcho-syndykalisci na pogrzeb zabitego komunistycznego radcy miejskiego i zastrzelili socjalistycznego prezidenta sejmiku prowincjonalnego.

NOWA KONSTYTUCJA ROSJI.

Moskwa. — Ogłoszono następującą decyzję centralnego komitetu wykonawczego w sprawie konstytucji ZSRR:

Po wysłuchaniu sprawozdania Stalina, jako przewodniczącego komisji, która miała za zadanie opracowanie projektu konstytucji, centralny komitet wykonawczy ZSRR. postanawia: 1) zatwierdzić

projekt konstytucji, przedstawiony przez komisję, 2) zwołać kongres sowietów ZSRR. dla zbadania projektu konstytucji, 3) oznaczyć jako datę zwołania kongresu dzień 25-ty listopada 1936 roku, 4) ogłosić publicznie projekt konstytucji, by mógł się stać przedmiotem dyskusji całej ludności.

NOWE ZWYCIĘSTWO „REXISTÓW” W BELGJI.

Bruksela. — Przy wyborach do rad prowincjonalnych, które odbyły się w Belgii w ub. niedzielę, odnieśli znowu sukces poważny „rexiści”. nowe stronnictwo, które otrzymało już 21 mandatów do parlamentu. Wówczas gdy socjaliści stracili 20 miejsc, katolicy 94, liberaltowie 6, to rexiści, którzy dotąd nie byli reprezentowani wogóle w radach prowincjonalnych, zdobyli dla siebie 78 miejsc. Jednocześnie pewien sukces mogą zanotować też komuniści, którzy do posiadanych dotąd 6 miejsc, mogą dodać 20 nowych, oraz narodowcy flamandzcy, którzy osiągnęli 50 miejsc, zdobywając 19 nowych. Straty poniosły zatem stare partie socjaliści, katolicy i liberaltowie.

## Pociąg ochrony

wyleciał w powietrze pod Lydda w Palestynie.

London. — Według wiadomości otrzymanych z Kairu, na północ od Lydda w Palestynie wykonano zamach bombowy na jedyński pociąg dla transportu żołnierzy.

Pociąg ochronny, wysłany przed pociągiem transportującym żołnierzy, mający wagony wypełnione balastem, wyleciał w powietrze.

Natomiast transport, składający się z kompanii polowej saperów brytyjskich ocalał.

Oddział saperów, wysłany z Egiptu, przyjechał do Jerozolimy i objął ochronne połączenia komunikacyjnych.

Według sprawozdania z Jerozolimy, katolicy arabscy skierowali do patriarchy odezwę, w której proszą o interwencję papieża, celem wyjaśnienia sytuacji w Palestynie. Podobny apel skierowali niedawno Arabowie wyznania anglikańskiego do arcybiskupa Cantebury.

# Komintern zaleca

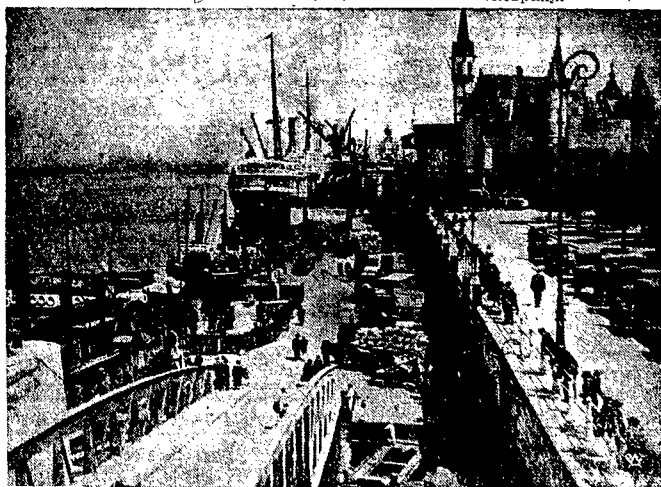
ORGANIZOWANIE ZAMIESZEK W POLSCE.

w Szwajcarii odbyła się ostatnio konferencja emigracyjnej centrali „komunistycznej” znajdującej się, jak wiadomo w Moskwie.

Przy ustalaniu programu akcji wywrotowej w Europie, postanowiono między innymi prowadzić szczególnie wyjątkową agitację wśród żydów w Polsce. Komintern spodziewa się, że droga zachęcania żydów do „ekscesów” nastąpi

dalsze zajęcia, które utrudnią działalność rządowi i wywołają poważniejsze rozruchy.

Pozatem instrukcje kierowników międzynarodówki moskiewskiej polecają stworzenie wspólnego frontu komunistów z socjalistami, gdyż w ten sposób bolszewizm najprędzej dochodzi do opanowania władzy, jak to wykazały doświadczenia w Hiszpanii.



FRAGMENT PORTU ANTWERPIA.

Obecnie w tym wielkim porcie belgijskim trwa strajk, wywołany przez skrajne elementy wywrotowe.

## SMAK JARZYN POLEPSZA



MAGGI 99% PRZYPRAWA

droższy, bo chce... więcej zarabiać.

Wszystko to jednak nie tłumaczy nas wszystkich, zarówno sprzedawców chrześcijan jak i kupujących i raz na zawsze trzeba z tem skończyć, przynajmniej tam, gdzie to dotyczy naszych świętości religijnych, naszych kościołów i osób, które czerpią utrzymanie i obracają się tylko w zakresie działania i wpływów czysto chrześcijańskich, gdzie kuszenie przez żydów pod żadnym pozorem nie powinno mieć miejsca.

Prostu nie do wytrzymania są te nadwyraz przykre stosunki, w jakich żyjemy.

To też dosyć tego, bo to nie ma być nasz przysłowiowy słomiany ogień i chwilowy zapal, ale praca dla swoich u podstaw, czego nikt nam nie może brać za złe. My nie możemy dopuszczać w dalszym ciągu do tego, żeby dachy kościołów pokrywane były przez żydów, kiedy dziesiątki blacharzy dobrych rzeźmieśników chrześcijan wycekuje praccy.

Nie chcemy więcej oglądać świadectw wystawionych żydom i polecających ich do dalszej pracy przy kościołach katolickich, nie chcemy oglądać rachunków, wystawianych za szklenie kościołów, za meble, bieliznę, wino, sutanny i t. p. liczne i stałe świadczenia dokonywane z pominięciem fachowych i uczciwych chrześcijan.

Nie chcemy też w dalszym ciągu być świadkami, jak niektóre organizacje zakonów żeńskich czynią zakupy tych towarów w sklepach żydowskich, któ-

rych nie brak w sklepach chrześcijańskich. A przeciw żydzi ani na nasze kościoły, ani na nasze zakony żeńskie nigdy jednego grosza nie złożyli.

Na szczęście jednostek takich, które o tem nie pamiętają, mamy bardzo mało, to też postuch w naszym społeczeństwie duchowieństwo ma tak wielkie, jak nigdzie na świecie, jak nigdzie w żadnym kraju, że wszystko, co tylko zechce, uczynić może.

Za dowód niech tylko posłuży taki Lisków pod Kaliszem i natychmiastowy postuch naszych drobnych niepoprawnych dotychczas sprzedawców dewocjonalii, którzy, mając hurtownie chrześcijańskie, kupowali za pośrednictwem żydów niemal wszystko.

Ale dość tego, dość tej kompromitacji i zgorznienia, jakie wywołał Czestochowy. Słusznie też zaznaczył jeden z mówców, że chcąc odrodzić handel chrześcijański, muszą sami sprzedawcy odrodzić się moralnie, by móc zdobyć nanowem należne zaufanie rzeszy pańniczych.

Szlachetne te postanowienia naszych dewocjonalistów nie pozostaną bez echa, a stworzenie wielkiej hurtowni, wyrobów listew i ram da zatrudnienie setkom bezrobotnych.

A zakres pracy w branży dewocjonalij jest tak wielki, tak rozległy i tak u nas w kraju jeszcze niezaspokoiony, że solidne uskuteczenie powziętych zamiarów wyjdzie tylko Bogu na chwałę i społeczeństwu miejscowemu na pożytek.

T. Ha—ski.

# Dzień rewelacji w procesie o zabicie w Przytyku

Radom. — Na rozprawie srodowej sensacja dnia byly zeznania dzieci zabitych Jozefa Mińkowskiego i jego żony, a w szczególności Gawryśa Mińkowskiego, lat 16, który opowiada, że gdy zrobił się tumult przed domem, w którym mieszkali jego rodzice, szybko spuszczo okiennice. Chłopi jeli się dobijać do okna i niebawem do mieszkania padaly kamienie. W tym momencie jeden kamień trafil świadka w głowę.

Sąd stwierdza, że w czasie śledztwa Gawryś skonfrontowany z 28 aresztowanymi złożył następujące oświadczenie: Z przedstawionych mi osób znam wiele, jednak na podwórzu przed mieszkaniem moich rodziców nie widziałem nikogo z nich. Pamiętam tylko jednego, który mnie uderzył, a co się dalej stało nie wiem. Gdyby mi go pokazano, też bym go nie poznał.

Adw. Fenikstein: Więc pan poznał ko goś, czy też potem panu mówiono kto tam był?

Świadek: Zanim zostałem uderzony, widziałem Antoniego Frackiewicza, jego brata Stanisława, Franciszka Kwietniewskiego i Iwońskiego.

Adw.: Dlaczego nie mówił pan o tem w śledztwie?

Świadek: Głowa mnie wówczas bolała, nie pamiętałem, ale teraz mam więcej siły i pamiętam.

Na to oświadczenie sąd postanowił wezwać lekarza psychiatrę, który stwierdziłby, czy obecne zeznania świadka mogą być miarodajne, w śledztwie bowiem nikogo z tych, o których mówi na rozprawie, nie rozpoznał.

Następnie kilka dalszych świadków opowiada o zajściach, poczem zeznaje sędzia śledczy Adam Szczepański.

Przew.: Czy przypomniał sobie świadek, jak badał najstarszego syna Mińkowskiego Gawryśa? Czy był on psychicznie normalny?

Świadek: Pierwszy raz nie mogłem go przesłuchać, bo dawał odpowiedzi nielogi cznie. Odłożyłem przesłuchanie na kilka dni. Wtenczas świadek dawał wyjaśnienia mętne, jak gdyby się zastanawiał.

Świadek stwierdza, że w czasie konfrontacji Gawryśa Mińkowskiego z oskarżonymi w więzieniu, robił on wrażenie przęptępnego umysłowo. Sędzia odniósł wrażenie, że Gawryś Mińkowski jest psychicznie chory.

Następnie pojawił się na sali dr. Mieczysław Ostrowski, lekarz chorób umysłowych, co wywołyło poruszenie na sali. Został on wezwany przez sąd celem wydanja ekspertyzy odnośnie do Gawryśa Mińkowskiego.

Przew.: Zaszło pytanie, czy człowiek, który w dniu 9-go marca otrzymał cios w głowę, w kilka dni później nie można się było z nim dogadać, a w dniu 24-go marca przy konfrontacji z oskarżonymi nie rozpoznał nikogo, a obecnie rozpoznaje. Czy taki stan psychiczny po otrzymanych urazach jest możliwy?

Ekspert udaje się ze św. Gawryśiem M. do osobnego pokoju, celem przeprowadzenia badania. W międzyczasie zeznaje jeszcze kilku dalszych świadków, którzy zeznają korzystnie dla oskarżonych chłopów.

Powraca na salę ekspert dr. Ostrowski i zdaje relację z badania Gawryśa M. Z dłuższego fachowego wywodu wynika, że w czasie badania przez sędziego śledczego świadek mógł się znajdować w stanie umysłowo przęptępnym, zaś obecnie, gdy dolegliwości ustąpiły może rozpoznać i przypominąć sobie wrażenia, doznane bezpośrednio przed silnym urazem. Jaki był stan badanego od badania lekarskiego w dniu 19-go marca aż do dziś, obiektywnie stwierdzić nie można. Jedynie teoretycznie można przypuszczać, że pamięć stopniowo powróciła. — Dnia 24-go marca świadek Gawryś M. zeznał, że rozpoznaje chłopca, który go uderzył kamieniem, ale nie rozpoznał nikogo z ludzi, z którymi go wówczas skonfrontowano w więzieniu. Dziś zaś rozpoznaje czterech z tych ludzi. To twierdzenie obecne świadka jest trudne do przyjęcia, gdyż jeśli ci ludzie byli razem z chłopcem, uderzającym świadka kamieniem, a którego sobie przypomina, to również powinien był przypomnieć sobie już wówczas tych czterech ludzi. Jeśli więc ludzie ci są oskarżeni o zamordowanie jego rodziców, które nastąpiło po urazie, to twarze tych ludzi nie

mogłyby być już po tym fakcie utracone w jego pamięci.

Po zeznaniach kilku dalszych świadków, którzy do rozprawy nie nowego nie wnieśli, rozprawę przerwano do piątku.

## Jak tłum żydowski atakował straganiarzy polskich?

W piątek zjawił się na rozprawie dr. Adam Pozowski z Krakowa i złożył pełnomocnictwo sądowi, powiększając w ten sposób lawę obrońców polskich.

Sąd wyznaczył na dzień wczorajszy przesłuchanie 60 świadków obrony. Na początku zeznają świadkowie, ustalający alibi oskarżonego Czubaka. Pierwszy zeznaje Franciszek Podsiadło, który opowiada, że w dniu jarmarku oskarżony Czubak miał pogrzeb w rodzinie, wskutek czego przyjechał na jarmark bardzo późno. Świadek nie widział Czubaka w czasie zajść. Żona Czubaka zeznaje, że właśnie w dniu jarmarku maż jej chował ojca, byli wspólnie na pogrzebie, poczem udali się, by wykupić zamówiony wóz w Przytyku, razem jedli obiad i razem wrócili do domu. Świadek Władysław Kowalczyk spotkał na szosie Czubaka, powracającego do domu furmanką, zanim rozpoczęły się zajścia.

Świadek Józef Rus widział Czubaków, jak jedli spokojnie obiad, siedząc na wozie za budką Sobola. W pewnym momencie zeznał świadek obrony zmienia się niejako w świadka oskarżenia, mówi bowiem, że widział żydów uzbrojonych w kije i żelazne drągi, a wśród nich trzech Bandów. Na pytanie prokuratora świadek wskazuje Icka Bandę, siedzącego na lawie oskarżonych twierdząc, że widział w jego reku grube żelazo, coś jakby metalową rurę.

Adw. Pozowski: — Czy pan się teraz boi żydów?

Świadek: — Jakbym sam był między nimi, tobym się bał.

— A nie boi się świadek zeznawać o żydów?

— Nie.

Świadek Jan Sobół ma na rynku budkę z wedlinami, które handluje na targu podczas jarmarku. Czubak był u niego po południu wraz z żoną i jeszcze jedną osobą. Kupili wedlinę, siedli na wozie Sobola i jedli. Czubak mówił „mam wielkie zmartwienie, bo mi ojciec pomarł”. Stragan Sobola stał koło samej studni. W czasie gdy Czubakowie jedli koło posterunku był jakiś ruch.

## Grad kamieni z domów żydowskich.

Adw. Kowalski: — Czy żydzi okazywali niezadowolnienie, że się u nich nie kupuje?

— Tak. Rano przyjechał na rynek Polak czapnik i ledwie rozłożył stragan, to mu żydzi wyrócili. Jeden żyd mówił do mnie rano: „Dziś to się odegramy, albo na naszą, albo na waszą stronę. — Świadek opisuje, że gdy powstał tumult wpakował wedlinę na wóz, rozebrał stragan i przejechał ulicą Warszawską, by udać się do domu. Stoczyły się tam jed-



Wyłączna sprzedaż hurtowa na Częstochowie: „Ursus” ul. Warszawska nr. 21, tel. 16-43.

nak trzy rzędy furmanek, na które padał grad kamieni lub cegieł z domów żydowskich. Świadek usłyszał strzały i zawrócił spowrotem na rynek, który już przedtem był pusty.

Zachowanie oskarżonego Czubaka w czasie zajść ustalają również świadek Antoni Kowalczyk i świadek Michał Żebrak.

Prokurator (do świadka Żebraka): — Czy żydzi nie skarzyli się na pana na posterunku?

Świadek: — Skarzyli się. Adw. Gajewicz: — O co się żydzi skarzyli na pana?

Świadek: — Ja jechałem furmanką do domu ulicą Warszawską i zostałem

uderzony kilkoma kamieniami, a potem żydzi wskazywali na mnie, że jednym kamieniem rzuciliem w dwa okna (wesołość na sali).

Świadek Stanisław Droz opowiada, że gdy zjeżdżał z rynku, kiedy już żydzi zamykali sklepy, zawołał na jakąś żydówkę, aby się usunęła z drogi. Żydówka ta zawołała do niego: — „Jeźdź, żebyś nogi połamał, a może i po łbie do staniem!”.

Adw. Berenson (obronca oskarżonych żydów): — Dlaczego pan uciekał?

Świadek: — Bo żydzi bili Polaków. — A Polacy nie bili? — Polacy uciekali.

Adw. Berenson (ironicznie): Ach tak.

# Rewolucja Arabów przeciw żydom

## KRWAWE STARCIA ARMJI Z POWST ANCAMI.

Jerozolima. — Walki podjazdowe z Arabami trwają nadal. Około północy wywiązała się strzelanina w osiedlu Atharot pomiędzy Arabami a strażą nocną. Straż wezwała na pomoc wojsko, które przybyło w samochoдах pancernych. Zajęcie zo-

stało zlikwidowane bez rozlewu krwi.

W Jerycho spalony został dom żydowski, w związku z czem aresztowano 4 Arabów. W Hebron wysadzony został w powietrze most nad szosą. Trzy bomby wybuchły w miejscowości Beitwan koło Tel - Litwińsk, Jaffie, Lydda, Sambes wojsko zmuszone było użyć broni palnej wobec atakujących Arabów. W sklepie arabskim w Haifie eksplodowała bomba, wywołując nieznaczne szkody. Aresztowano w związku z tem Araba, u którego na leżoniu bombę podobną do tej, która wrzucona została do sklepu.

## ZBLIZAJĄ SIĘ WAKACJE.

Egzaminy w szkołach dobiegają końca. Wielkimi krokami zbliża się okres wakacji.

Wszyscy oczekujemy tej chwili z niecierpliwością, ale i z troską. Bo choć czas to pieniądź, a czasu nam podczas wakacji nie zbraknie, to jednak na opędzenie kosztów, związanych z niemi, potrzebna nam jest gotówka i sam czas nie wystarczy.

Kto posiada wystarczające oszczędności, ten troszczy się tylko o to, jak je najprzyjemniej w wolnych chwilach użyć; ten jednak, kto musiał wydatkować wszystkie swoje dochody — ma poważny kłopot ze zdobyciem potrzebnych środków.

Problem ten znajduje łatwe rozwiązanie dla wielu osób, grających na trzydziestej szóstej Loterii Państwowej. W rozpoczynającym się 18 b.m. ciągnięciu pierwszej klasy, wylosowanych będzie trzynaście tysięcy wygranych, a wśród nich znajdujemy po jednej wygranej w wysokości stu tysięcy, pięćdziesięciu tysięcy, dwudziestu tysięcy złotych, cztery wygrane dzienne po dwa dziesiącia pięć tysięcy zł., pięć po dziesięć tysięcy, dziesięć po pięć tysięcy i t. d. A wszak już kilkusetzłotowa wygrana może zaważyć na szali naszych kłopotów przedwakacyjnych.

„Spróbujmy więc szczęścia i śpieszmy się z nabyciem losu, bo czasu pozostało niewiele.

**KIEROWNICTWO 6-KL PRYWATNEJ KOEDUKACYJNEJ**  
**Szkoły Powszechnej oraz Przedszkola**  
**Stanisławy LIGĘZÓWNY**  
Aleja Kościuszki 6 tel. 11.66.  
zawiadamia, że przyjmują się zapisy dzieci na rok szkolny 1936/37 do wszystkich klas oraz PRZEDSZKOLA.  
Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym, 15-go czerwca.  
Kancelarja czynna codziennie, prócz świąt, od g. 9-14 i od 16-18

**ŚREDNIA SZKOŁA MUZYCZNA im. St. MONIUSZKI**  
w Częstochowie, ul. Pileudskiego 19.  
zawt. przez Mł. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. przyjmuje zapisy na rok szkolny 1936/37 do Klas: Organowej, Fortepianowej, Skrzypcowej, Kapelmistrzowskiej oraz Afonu solowego.  
Kancelarja czynna codziennie od godz. 10 — 11 i od 18 — 20. Dla niezamożnych uczniów specjalne zniżki. Ilość uczniów ograniczona.

**Prywatna Żeńska Szkoła Krawiecko-Bielizniarska**  
Tow. „Samopomoc” w Częstochowie, Aleja Kościuszki 15.  
Szkoła ma pełne prawa państwowe i korzysta ze zniżek kolejowych. Nauka trwa 3 lata, obejmując krawiectwo - bielizniarski i naukę gospodarstwa domowego. Oprócz nauki za wodę są przedmioty ogólnokształcące. Uczennice po 3 latach nauki otrzymują świadectwa ukończenia szkoły i świadectwa czeladnicze.  
Kancelarja przyjmuje codziennie zapisy uczennic. Internat na miejscu.

W pobliżu Einharody, gdzie znajduje się obóz wojskowy, wywiązała się strzelanina, w której jeden Arab został ranny. Władze palestyńskie urządzają obecnie w pobliżu Sarafand nowy obóz koncentracyjny, który będzie mógł pomieścić 250 osób. Według krążących w Jerozolimie pogłosek, utworzona została tajna organizacja młodzieży, mająca na celu walkę z Żydami za pomocą aktów sabotażu.

Jerozolima. — Sytuacja w całej Palestynie nie ulega zmianie na lepsze. Przywódcy Arabów zajmują w dalszym ciągu stanowisko nieprzejednane. Po zamachach odosobnionych, Arabowie rozpoczęli obecnie bardziej masowe ataki na patroli i kolonie żydowskie. Grupy Arabów posiadają wielką ilość naboju i stawiają poważny opór oddziałom wojskowym. Linje telefoniczne są w dalszym ciągu przecięte. Jedna kolonia żydowska w dolinie Jordana została zniszczona przez złożony z tysiąca ludzi oddział Arabów.

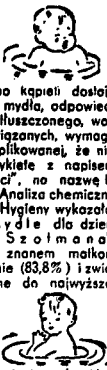
Nowy sekretarz komitetu arabskiego, który zajął miejsce sekretarza zesłanego na wygnanie, ma opinię człowieka o tendencjach skrajnych. Przywódcy arabscy zapowiadają, że strajk będzie kontynuowany. Magazyny są zamknięte w dalszym ciągu, pomimo ustawy, nakazującej ich otwarcie. Arabowie katolicy zamierzają prosić o interwencję Papieża, protestanci zaś — arcybiskupa Canterbury.

Jerozolima. — Rzucanie bomb przez wnieśli niebezpieczny trwał nadal. Wczoraj wieczorem rzucono bombę na dziedziniec klubu morskigo w Haifie, ale następstwem jej było jedynie wybitcie kilku szyb. W Akron, w pobliżu posterunku policji, w chwili gdy patrol policyjny wychodził na ulicę, rzucono dwie bomby, które nie wyrządziły jednak żadnej szkody. Niedługo Jaffy rzucono bombę na autobus żydowski, przyczem jedna kobieta została ranna odłamkami szkła. Inny autobus żydowski w pobliżu Jaror został obrzucony kamieniami, wskutek czego 2 Żydów zostało poranionych. W fabryce cementu Nesher wywiąła bójka między robotnikami żydami a Arabami. Dwóch żydów i jeden Arab odnieśli rany.

Jerozolima. — Cała Palestyna podzielona zostanie ze względu na kontrolę wojskową na 4 rejony. Powstańcy arabscy zisz-

### PLĄCZ DZIECKA

Niedoświadczona matka używa niekiedy do kąpieli dziecka tego samego mydła co dla siebie. A więc mydła dla dziecka wybitnie szkodliwe. Wskazaliśmy na to w kąpieli płaczącego dziecka. Używanie mydła, odpowiedniego dla dzieci, idealnie przefiltrowanego, wolnego od alkali — ługów niewiązanych, wymaga produkcji fak kosztownej i skomplikowanej, że nie każde mydło, opatrzone w etykiecie z napisem „dla dzieci”, no nazwę i zastrzeżenie. Analiza chemiczna Instytutu Higieny wykazała, że w Mydle dla dzieci „Bébé Szolmana”, oskonalone znanym małym od trzech pokoleń, przefiltrowane (83,8%) i zwięzanie ługów jest doposażone do najwyższej granicy możliwości realnych. Wynik przy użyciu Mydła dla dzieci Bébé Szolmana dziecko siedzi w kąpieli uśmiechnięte, a skóra jego ciała staje się oksamitnie gładka.



za obecnie zawzięcie linie komunikacyjne. Ostatnio zanotowano dwie próby wywołania pociągów, zniszczenie mostu drogowego oraz uszkodzenie innego mostu i dróg. Poza tym w wielu miejscowościach strzelcy arabscy rozwijają ożywioną działalność. Atak 50 Arabów na fermę żydowską został odparty.

Zastępca szefa policji Alan Sigristi został raniony wystrzałem z rewolweru. Przewieziono go do szpitala.

Delegacja z Jeruzolimy do Londynu wyjechała Arabów palestyńskich.

### ZNOW ODRÓCZENIE SESJI LIGI NARODÓW.

Genewa — Sekretarja Ligi Narodów ogłosił następujący komunikat: Po skończeniu sesji z członkami, przewodniczący Rady Ligi Narodów postanowił odroczyć wznowienie 92 sesji Rady, wyznaczono na 16 czerwca do 26 czerwca do godz. 17-ej. Rada przed odroczeniem wyznaczyła taki porządek dzienny: 1) Zatarż włosko-abisyński, 2) Traktat lokameński, 3) Sprawa Asyryjczyków w Iraku, 4) Sprawozdanie komisji o sprawach niewolnictwa.

### RAS NASIBU CIĘŻKO CHORY.

Kair. — Po parotygodniowym leczeniu w Port-Saidzie, ras Nasibu przemieścił się do szpitala rządowego w Kairze.

Ras Nasibu ma zastarzały wrzód na prawej nodze. Nie jest wykluczona możliwość amputacji nogi. Ras Nasibu jest bardzo wyczerpany. Od rodziny pozostałej w Abisynii nie otrzymał dotychczas żadnych wiadomości.

### OKÓLNIA P. PREMIERA DO WOJEWÓDZ.

Warszawa. — P. Premier Sławoj-Składkowski wydał okólnik do wojewodów, komisarza rządu na m. st. Warszawy i starostów, w którym zwraca uwagę na konieczność ściśle w niektórych starostwach przestrzeżenie przepisów o przyjmowaniu interesentów i niebatale prowadzenie kasek przyjęć. Przywiązując szczególną wagę do szybkiego i skutecznego załatwiania spraw obywateli, zgłaszających się w starostwach, okólnik poleca ściśle przestrzeżać obowiązujących w tej mierze przepisów, a winnych uchybienia pociągnąć do odpowiedzialności.

### Echa wielkiej wojny PROCES DWU DENUNCIANTÓW.

Kalisz. — Przed sądem okręgowym w Kaliszu toczy się rozprawa przeciwko dwóm kupcom żydowskim Henclowi i Leko-wiczowi, oskarżonym o zadenuncjowanie przed władzami niemieckimi J. Skrzypińskiego i K. Bobrowskiego, którym przed władzami niemieckimi postawili niesłuszny zarzut uprawiania szpiegowstwa na rzecz Rosji.

W wyniku denuncjacji Skrzypińskiego i Bobrowskiego niemiecy rozstrzelali. Z ramienia poszkodowanych rodzin rozstrzelanych występuje w procesie adw. Kowalski z Łodzi.

### KU CZCI CHŁOPA - BOHATERA.

Przeworsk. — Dn. 29 czerwca b.r. w Nowosielskach pow. Przeworskiego odbędzie się uroczystość poświęcenia kopca pamiątkowego, usypanego przez okolicznych włościan ku czci wójta Michała Pyrza, który w r. 1824 za panowania króla Zygmunta III odznaczył się bohaterską walką z najazdem tatarskim. Wójt Michał Pyrz zebrał gromadę chłopską i przez 4 dni wytrzymał obciążenie hard tatarskich pod wodzą chana Kantemira w istniejącej po dziś dzień twierdzy kościelnej.

### PŁEK. KOC NIE TWORZY OBOZU OBRONCÓW OJCZYZNY.

Warszawa. — W związku z podaniem przez jedną z agencji prasowych wiadomości, powtórzonych następnie przez dzienniki, o tem jakoby pułk. Koc tworzył nową

polityczną organizację pod nazwą „Obóz obrońców ojczyzny” naczelna komenda Legionistów wyjaśnia, że wiadomość ta jest ozwabiona wszelkich podstaw.

### NAPASĆ NA PIELGRZYMKĘ.

Łódź. — Pielgrzymów wracających z Częstochowy w lesie Łagiewnickim pod Łódź zaczęli dwóch pijanych opryszków, którzy obrzucili pielgrzymów stekiem wywisk, usiłując przytem dopuścić się znieważenia duchownego. Jednego z napastników udają się aresztować policji, drugi zbiegł.

### POCIĄG ZABIŁ 6 KRÓW NA PRZEJEZDZIE.

Warszawa. — Na przejeździe kolejowym blok Grochów koło Nowego Kawęczyna, gdy pociąg przejeżdżał przez tor kolejowy 7 krów, nadjechał pociąg towarowy. Cztery krowy dostały się pod koła i były zabite na miejscu, dwie uległy tak silnym okaleczeniom, że je dobito, tylko jedna wyszła bez szwanku.

Właściciel, krów gospodarz, Michał Turcki ze wsi Kozia Górka, oblicza straty na 1.500 zł. Mięso zmasakrowanych krów zala dowano na wóz Z.O.M. i przewieziono do zakładu utylizacyjnego.

### TERORYZOWANIE ŚWIADKÓW W AFERZE AUTOBUSOWEJ.

Warszawa. — W związku ze śledztwem w sprawie afery Japowiec na terenie Związków Właścicieli Przedsiębiorstw Samochodowych i naducy inż. Podhorostskiego i towarzyszy, świadkowie w czasie przesłuchiwań przez prokuratora skarżąc się na terror.

Do świadków, zeznających na niekorzyść oskarżonych jakichś indywiduala dawnia, a nawet dopuszczają się osobistych pogroźek grożąc nastaniem nożownic i innymi represjami, o ile nie odwołują swych obciążających zeznań. W celu wykrycia terorystów wdrożono energiczne dochodzenie.



Radość z pięknych białych zębów jest często wiek- ksz niż frazka o zachowanie ich w stanie zdrowym. Osiągnięcie jedno i drugie: piękne i zdrowe zęby, stosując rano i wieczorem wy- różnianą i niedosięgnięta pastę do zębów Chlorodont.

Prawdziwość pasty gwiazdka czerwona głowa (na spokonaniu). Wyłącznie sprzedaż: Miraculum, Kraków.

## Chlorodont



## Druzgocące zeznania świadków

w procesie b. starosty Twardowskiego.

Grudziądz. — Ciągąc się od dwóch tygodni proces przeciwko b. staroście działowskiemu dr. Twardowskiemu i tow. o naducy. dobiega końca.

Przesłuchano resztę świadków oskarżonych m. in. wojewodę pomorskiego p. Kirtiklisa, wicewojewodę białostockiego p. Zgrzebnika i naczelnika warszawskiego urzędu wojewódzkiego p. Cecenowskiego. Pierwszy zeznaje wicewojewoda białostocki p. Zgrzebnik, piastujący dawniej stanowisko naczelnika wydziału opieki społecznej w województwie pomorskim. Zeznania tego świadka odpięrały cały szereg zarzutów, jakie poczynił w swem zeznaniu główny oskarżony dr. Twardowski pod adresem naczelników województwa pomorskiego. Dłuższą dyskusję wywołuje suma 1.500 zł. przekazana w dwóch ratach przez urząd wojewódzki na cele bezrobotnych powiatu działowskiego, która sumę oskarżony Twardowski zakwestionował jakoby ją otrzymał. Przedłożone przez wojewodę p. Zgrzebnika oryginalne kwity z podpisem Twardowskiego, zadają kłam twierdzeniom Twardowskiego. Świadek nacz. p. Cecenowski zeznaje na wstępie, iż cenil bardzo inicjatywę i działalność Twardowskiego, przyczem jednak nie podobała mu się gospodarka Twardowskiego funduszami publicznymi.

Pewne poruszenie wywołały zeznania świadka Różyńskiego, rolnika z powiatu działowskiego, który w sposób bardzo jowialny, opowiada o tem, jak często grywał w bridza z oskarżonym Twardowskim przyczem Twardowski grywał zawsze bar-

dzo wysoko i przegrzywał różne sumy, dochodzące nawet do 600 zł. Następnie zeznają kolejno świadkowie starszy przodownik st. śledczej Szuski, który aresztował oskarżonego Lesniaka w Toruniu, a następnie dr. Twardowskiego w Warszawie strażnik więzienny Czajora i Susmarski na okoliczność, że Twardowski, przebywając w więzieniu śledczym, usiłował przekupić strażnika Czajorę, aby ten ułatwił mu ucieczkę. Na tą samą okoliczność zeznaje strażnik Hetmański i naczelnik więzienia śledczego Ciborowski.

Po przerwie obiadowej zeznawał ostatni świadek oskarżenia wojewoda pomorski p. Kirtiklis. Zeznania p. wojewody, które trwały blisko dwie godziny, były dla oskarżonego Twardowskiego druzgocące. P. wojewoda odparł stanowczo wszelkie insynuacje oskarżonego dr. Twardowskiego jakoby sam wojewoda jak i poszczególni naczelnicy województwa odnieśli się do oskarżonego nieprzychylnie, co rozmyślnie kłamliwie zeznał na wstępie rozprawy Twardowski. P. wojewoda podaje różne fakty, stwierdzające niebicie, że tak wojewoda, jak i wicewojewoda p. Szczepański i naczelnicy odnieśli się do oskarżonego jak najprzychylniej.

Poważne i rzeczowe wywody p. wojewody rzuciły właściwie światło na całą sprawę. Zeznania p. wojewody uczyły wręcz przygniatające wrażenie na oskarżonym dr. Twardowskim, który bardzo nie śmiało zadał jedynie kilka pytań świadkowi. Na tem rozprawę odroczone do poniedziałku, dnia 15 czerwca b. r.

**dh. A. GEPNER**  
 WARSZAWA GRZYBOWSKA 21  
 TEL 490-27, 655-25, 659-25

**BLOKI  
 CYNK  
 PRETY  
 DRUTY  
 RURY**

**METALE**

**CYNA, CYNK, OŁÓW, MIEDŹ, NIKIEL,  
 ANTYMON, ALUMINIUM, BISMUT, KADM,  
 MANGAN, MAGNEZ, KOBALT, RTĘĆ.**

**MOSIADZ, BRONZ, STOPY ŁOŻYSKOWE,  
 STOPY DUKARSKIE I INNE.**

**MINJA I GLEJTA OLOWIANA.**

**BLACHA CYNKOWA, BLACHA POCYNKOWANA,  
 BLACHA BIAŁA, BLACHA CZARNA.**

**STARE METALE.**

## Zeznania świadków

w procesie D. N. S. A. B. w Katowicach w PROCESIE D. N. S. A. B. W KATOWIACACH.

Katowice. — W piątek w procesie DNS A.B. z rana przesłuchano pozostałych 5 oskarżonych. Następnie sąd przystąpił do zaprzysiężenia 4-ch świadków a to Romana Pycy, aspiranta służby śledczej z urz. śledczego w Katowicach, Stanisława Goca, kierownika służby śledczej z wydz. śledczego w Chorzowie, Stanisława Uche- ra z pow. komendy policji w Świętochło-

wicach i st. wywiadowcę służby śledczej Piotra Chwiłę z wydz. śledczego w Katowicach. Zaprzysiężenie odbyło się na wniosek jednego z obrońców.

Świadek Roman Pyc, nakreślił historję powstania N. S. D. A. B. oraz sposobu jej likwidacji. W r. 1935 w woj. śląskim rozpoczęły krażyć pogłoski, iż G. Śląsk po wygaśnięciu konwencji genewskiej przypadnie Niemcom. Poczęto badać skąd pochodziła ta pogłoski i wkrótce okazało się, że źródło ich leży po stronie niemieckiej. W szczególności źródłem ich była organizacja w Bytomiu pod nazwą Bund Deutsches Osten. Wydział śledczy w Katowicach otrzymał wiadomość o tworzeniu się w pow. świętochłowski organizacji hitlerowskiej pod nazwą D. N. S. A. B. Poczęto śledzić tę organizację. Przychodziło to z wielkim trudem, gdyż była ona ściśle zakonserwowana.

W październiku 1935 r. policja otrzymała pierwsze sprawozdanie pisane przez osk. Karola Pilorza, a przeznaczone dla pewnych czynników w Niemczech. W sprawozdaniu tem Pilorz pisze, że podjął chwał rozmowę w świetlicy Volksbundu w Katowicach między jakimś osobnikiem a obecnym oskarżonym Wedekindem o organizacji N. S. D. A. B. Sprawozdanie to otrzymała policja od informatora Ptoka, który będzie zeznawał na rozprawie w woźdan dotyczących N. S. D. A. B. otrzymała policja 11.

Działalność D. N. S. A. B. w powiecie katowickim i w Katowicach rozpoczęła się najpierw na przedmieściu Załęże. Kierował nią z początku Mikołajczyk, który zwerbował do organizacji osk. Bergera, a następnie innych. Na pierwszych trzech zebraniach, które odbyły się kolejno, w Załężu, w Zawodziu i na t. zw. Karbowej brał udział założyciel Maniura oraz główny oskarżony Zając, który zaprzysięgał członków. Na zebraniach wygłaszano przemówienia polityczne. „Kreisleiterem” na pow. katowicki został mianowany osk. Przykling, który był upoważniony do odbierania przysięgi. W pow. katowickim odbyło się 34 takich zebraniach w 25 mieszkaniach, na których zaprzysiężono 28 członków.

W grudniu 1935 r. w mieszkaniu osk. Przyklingiego odbyła się tajna konferencja Führerów poszczególnych grup pod kierownictwem zmarłego Maniury. Druga konferencja odbyła się w mieszkaniu Kap tura, który zbiegł w okresie likwidacji do Niemiec.

Jeśli chodzi o cele organizacji, mów. o tem wyrażnie jedno ze sprawozdań Pilorza. Celem jej, jak pisze Pilorz, było odwrócenie w r. 1937 Śląska od Polski i przyłączenie go do Niemiec. Miało do tego dojść drogą powstania zbrojnego. Wszyscy oskarżeni zeznawali w dochodzeniach policyjnych, że organizacja była tajna, a zdrada organizacji groziła karą śmierci.

Przew. Arct.: Co się dzieje z legimacjami organizacyjnymi?

Sw.: Legitymacje przechowywane po stronie niemieckiej zostały zajęte przez policję niemiecką, abyśmy nie mogli dostać całkowitych dowodów przeciw oskarżonym. Przyczynił się do tego b. komisarz policji Ryniorz.

Przewodniczący: Czy oskarżeni w śledztwie mówili o chorobie nerwów, głowy itd. Sw.: O takich wypadkach nie było wo-

## KIEROWNICTWO

## SZKOŁY POWSZECHNEJ KOMITETU RODZICIELSKIEGO

przy Gimnazjum Państw. im. J. Słowackiego

przyjmuje wpisy codziennie od godz. 9 — 13 w kancelarji szkoły Aleja Kościuszki 8 (na prawo).

# Oświadczenie Komitetu

## przyjęcia Pielgrzymki Akademickiej na Jasnej Gorze.

„W związku z przybyciem i pobytom pielgrzymki akademickiej na Jasnej Górze oświadczamy, co następuje:

Projekt zorganizowania i przybycia pielgrzymki akademików do Częstochowy, w celu złożenia hołdu Najświętszej Marii Pannie, słuźbowania i ogłoszenia Jej za Patronkę młodzieży akademickiej, cała ludność Częstochowy katolicka i polska przyjęła z największą radością.

Powstał na miejscu komitet przyjęcia pielgrzymki dla ułatwienia pobytu i okazania pomocy i serca licznym rzęsdom akademików. OO. Paulini zrobili wszystko, co było w ich mocy, aby elite naszej młodzieży przyjąć jak najserdeczniej i ułatwić jej modły i złożenie słuźbowania przed Cudownym Obrazem Jasnogórskiej Pani; zgodzili się na przeniesienie Cudownego Wizerunku do wspaniałego ołtarza, wystawionego na walach, na olbrzymim i przepięknie udekorowanym podjum. Był to zaledwie trzeci wypadek od istnienia klasztoru, że Cudowny Obraz Matki Bożej, przeniesiony z kaplicy, pozostawał na szczycie od godz. 9-tej rano do wieczora.

Młodzież przybywała specjalnymi pociągami od godz. 2 m. 30 rano do 20 minut, a ustawiały się w szeregi, niosąc sztandary różnych korporacji akademickich w pięknych strojach, z pieśnią religijną na ustach, spieszyli do bazyliki jasnogórskiej, aby przyjąć wspólnie Komunię św., a posilwszy się, przygotowywali się do procesji z Cudownym Obrazem. O godz. 9 wyruszyła procesja. Obraz z kaplicy wyniósł duchowieństwo, poczem akademicy nieśli święty Wizerunek na swych barkach na zmianę wśród śpiewów ku czci Marii. Niezapomniany był widok szpaleru, ustawionego z korporacji akademickich ze sztandarami, od bramy kaplicy aż do waldów i procesji, której przewodniczyli: J. Em. kardynał prymas Ich Ekscelencja ks. biskup Lisowski z Tarnowa, ks. biskup Adamski z Katowic, ks. biskup połowy Gawlina, ks. biskup Szlagowski z Warszawy, protektor pielgrzymki i ordynariusz miejscowy ks. biskup dr. Kubina, poprzedzani przez liczne duchowieństwo w liczbie około dwustu.

W czasie uroczystej sumy, celebrowanej przez J. Eminencję kardynała prymasa, chóry akademickie wykonały przepięknie pieńia religijne, a u podnóża szychy zgromadzili się wszyscy akademicy w olbrzymim czworoboku, okolonym ze wszystkich stron przez strażę ognio. Wraz z akademikami przybyło mnóstwo osób ze wszystkich stron kraju, aby wziąć udział w wielkiej uroczystości religijnej młodzieży wszystkich naszych wyższych uczelni polskich. W nabożeństwie wzięło udział wraz z młodzieżą około 60 tysięcy osób. Cała Częstochowa była obecna pod szychytem, aby okazać swą radość i solidaryzować się z młodzieżą, przybyłą na Jasną Górę, przypisując wielkie znaczenie blisko 20-tysięcznej pielgrzymce akademików z całej Polski.

Powitanie gorące i serdeczne O. Norberta, przeora klasztoru Jasnogórskiego, a potem przemówienie J. Em. ks. biskupa Szlagowskiego i słuźbowanie wypowiedziane przez niego, a powtarzane przez tysiące akademickich i akademików, głośm doniosłym, z religijnym przejęciem i wzruszeniem, wywołało niezwykły, uroczysty nastrój wśród wszystkich uczestników tego epokowego religijnego aktu młodzieży akademickiej. We wszystkich oczach błyszczały łzy rozrzewnienia, serca były przyspieszonym tętnem gorącej wiary i pobożności, a usta szepotały słowa dziękczynienia i prośby do Tej, która od wieków całą naród czcił i uznawał za swą Panią i Królową, a młodzież akademicka udekorowała Ją nowym, a z pewnością miłym dla Niej tytułem Patronki młodzieży akademickiej.

Cała uroczystość była pełną powagi i dostojności. Nastrój i zachowanie się młodzieży akademickiej było od początku do końca dostosowane do powagi chwili, nacechowane wielkim przejęciem się religijnym, zrozumieniem słuźbowania, jak również i zobowiązań żeń wypływających i w czasie obecnym i na przyszłość. Przeżyliśmy wielkie i niezapomniane chwile, pielgrzymka akademików na Jasnej Górze w dniu 24 maja poruszyła miliony serc w całej Polsce, odbiła się głośmnie echem i za granicą, napełniła nas wielką nadzieją, co do naszej dzie-

jowej przyszłości. Częstochowa przyzwyczajona jest widzieć i przyjmować różne pielgrzymki, pielgrzymka akademików była jedną z najmlodszych.

Słowa niniejsze kreślimy w tym celu, aby naszej ukochanej młodzieży zaznaczyć, że obrzymia większość społeczeństwa polskiego zrozumiała ich intencję, że się zjednoczyła z nimi u stóp Marii na Jasnej Górze i że potępia wszystkie nieludzkie i nieuzasadnione zarzuty bez róż-

nicy, przez kogo były one postawione. A więc „Sursum Corda!“

Komitet przyjęcia pielgrzymki akademików na Jasnej Górze w dniu 24 maja 1936 r.

Szambelan dr. Wasilewski, ks. prałat Wróblewski, komendant Sereźnicki, O. Pius Przeździecki, generał Paulinów, O. Norbert Motylewski, przeor klasztoru Jasnogórskiego, dyrektor Januszewski, redaktor Wilkoszewski, ks. proboszcz Godziszewski, O. kustosz Justyn Marczeński, magister Włoskiński, P. Burczanowska, ks. dyrektor Sobczyński, ks. S. Gałgża.

Częstochowa, dn. 4 czerwca 1936 r.

### Kino „EDEN“ I-sza Aleja 12.

DZIS! Największy Przebieg letniego Sezonu! DZIS! Arcydziało niesamowitych wrażeń, tajemnic i zagadek!

### „DOKTOR X“

NAD PROGRAM: Najnowsze Aktualności Świata oraz ciekawa grośka muzyczna śpiewana w naturalnych kolorach. Szczęśliwy w afizach Początek przedstawień o 6-jej, 8-jej i 10-jej.

UWAGA! W niedzielę, 14-go czerwca o godzinie 12 i pół w południe odbędzie się Niesławotanie Ostatni pokaz filmu „BOHATEROWIE SYBIURU“. Weście 50 groszy.

# KRONIKA

Częstochowa  
14  
Czerwca  
Niedziela

Dziś — Bazylego bp.  
Jutra — Wit. Jolanty.  
Wschód słońca o godz. 3,29  
Zachód „ „ „ 19,58  
Kalendarzyk historyczny:  
Otwarcie sejmu Targowickian  
w Grodzień 1793 r.

## Uroczystość Bożego Ciała

NA JASNEJ GÓRZE.

Do najwspanialszych uroczystości Kościoła katolickiego na całym świecie należą uroczystości Bożego Ciała, w których społeczeństwo katolickie oddaje publiczny hołd Zbawicielowi świata, ująonemu w św. Eucharystii.

Po pięknych uroczystościach Bożego Ciała, organizowanych w ub. czwartek przez parafie św. Zygmunta, niemniej uroczysty obchód tego święta odbędzie się dziś, w niedzielę, na Jasnej Górze.

Po uroczystej sumie wyruszy z Bazyliki Jasnogórskiej procesja do 4-ch pięknie przybranych ołtarzy, które wzniesione zostaną na placu jasnogórskim i przy parku.

W związku z uroczystościami Bożego Ciała na Jasnej Górze we wszystkich kościołach miejscowych ostatnie msze św. w niedzielę odprawione zostaną o godzinie 9-jej rano, poczem wyruszą na Jasną Górę procesje parafialne.

— **Procesja Bożego Ciała w par. św. Rocha.** Dziś, w niedzielę, o godz. 5-jej p. poł. rozpoczyna się nieszpory w kościółku Pana Jezusa Konającego, a po nieszporych wyruszy procesja Bożego Ciała do 4-ch ołtarzy, które zazwyczaj w parafii św. Rocha są pięknie urządzone.

— **Wielka pielgrzymka z Hajduk Wielkich.** Dziś rano przybyła do Częstochowy wielka pielgrzymka z Hajduk Wielkich (G. Śląsk) i w pochodzie ze sztandarami udała się na Jasną Górę.

— **Zebrańie Chrzęśc. Stow. Właścicieli Nieruchomości.** Dziś, w niedzielę, o godz. 15.30 odbędzie się zebrańie ogólne członków Chrzęścijańskiego Stow. Właścicieli Nieruchomości. Sprawy bardzo ważne. Zebrańie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. III Alei 49.

— **Wycieczki szkolne w Częstochowie.** W dniu 12 bm. przybyły do Częstochowy następujące wycieczki szkolne: z Leszczyna, pow. kielecki — 38 osób, Ludyny, pow. jedrzejów — 14, Dabrowki (Śląsk) — 31, Starachowice — 25, Rogowa — 30, Mikołowa (Śląsk) — 25, Zywca — 40 i z Krakowa — 32 osób.

— **Wieczór ku czci Ks. Skargi.** Z okazji 400-jej rocznicy urodzin wielkiego kaznodziei i patrioty polskiego Ks. Piotra Skargi, dziś w niedzielę o godz. 7-jej wiecz. w sali Katedralnej odbędzie się uroczysty wieczór ku czci Ks. Skargi, na program którego złoży się okolicznościowe przemówienie, referat, recytacja kazania sejmowego „O miłości Ojczyzny“, deklaracja i produkcje wokalne i muzyczne. Weście bezpłatne.

— **Z odpustu w Poczęźnie.** W ub. niedzielę z okazji uroczystości św. Trójcy obchodzone odpust w pobliskiej Poczęźnie, gdzie dorocznym zwyczajem przybyło sporo wiernych z okolicy oraz kilku księży z sąsiednich parafii. Starodawny kościół w Poczęźnie, która jest jedną z najstarszych parafii w naszej okolicy, wzniesiony jest właśnie pod wezwaniem św. Trójcy. Poczęzna, za dawnych polskich czasów przed rozbiorowych, była jednym z największych

osiedli w księstwie Olsztyńskim, do którego należały olbrzymie połacie ziemi, wówczas nie zaludnione, a obecnie pokryte gęstą siecią wsi, które często pod względem liczebności swych mieszkańców przewyższają znacznie starodawną Poczęznę.

— **Odczyt o morzu.** Dziś, w niedzielę, o godz. 11 w sali nr. 8 w Magistracie odbędzie się odczyt dyr. Artymiaka p.t. „Zagadnienia morza w dziejach Polski“.

Weście dla członków L. M. i K. bezpłatnie, dla młodzieży i wojskowych 10 gr. dla starszych 20 gr. Niewątpliwie odczyt dyr. Artymiaka, o tak ciekawym temacie zgromadzi znaczną liczbę słuchaczy.

— **Abiturjenci Państw. Gimm. im. R. Traugutta w Częstochowie.** Po przeprowadzonych egzaminach maturalnych w Gimnazjum państw. im. R. Traugutta świadectwa dojrzałości otrzymali: pp. Baciwiński Ryszard, Dowihyluk Paweł, Kaleta Tadeusz, Karpowicz Franciszek, Hiliary, Kidawa Ireneusz Leon, Krawcz Janusz, Milczarek Mieczysław, Nanyś Tadeusz Mieczysław, Niedziółkowski, Michał, Osmeđa Tadeusz Zygmun, Piotrowski Marjan Ryszard, Przygoda Edward, Sereźnicki Janusz Marja, Słotwiński Zbigniew Marjan, Toczyłowski Roman, Turniak Mieczysław, Wajnberg Leon, Wesner Eugeniusz Walter, Woździcki Marjusz Alfred i Żebrowski Janusz Edward.

— **Wylosowane bony.** W dn. 10 b.m. wylosowano do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego, oznaczone numerami: 4277, 8304, 11206, 15167, 28828, 30924 i 32287.

— **Z teatru Kameralnego.** Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. komedia muzyczna p.t. „Jim i Jill“ z Hanną Warńską i Stanisławem Iwańskim w rolach głównych.

W sobotę o godz. 5-jej p.p. oraz w niedzielę o godz. 3.30 i 5.45 „Fleniądż to nie wszystko“ w premierowej obsadzie.

## Komitet Obywatelski

uczczenia pamięci Hetmana Stefana Czarnieckiego.

Z inicjatywą tuż Koła Związku Oficerów Rezerwy odbyło się w ubiegłą środę w lokalu „Ogniska Niepodległości“ im. Marszałka Piłsudskiego zebrańie organizacyjne Obywatelskiego Komitetu Uczczenia Prochów Hetmana Stefana Czarnieckiego.

Zebrańie zgaił p. starosta Rogowski, który zaprosił do stołu prezydjalnego z pośród licznie zebranego grona osób: O. Alfonsa Jedrzejewskiego, p. mjr. Ligarszewskiego i p. Bielobradkowa z Kamienicy Polskiej. Następnie p. starosta w dłuższym przemówieniu omówił cel zebrańia, zaznaczając, że prochy Hetmana Czarnieckiego znajdują się w Czarny w tak wielkim zaniedbaniu, że należy użyć wszelkich środków, aby ten wielki żołnierz i obywatel spoczął, jak sobie na to całemu życiu w służbie dla Ojczyzny zasłużył. W jesieni b. roku odbędzie się w Czarny wielkie uroczystości przeniesienia zwłok do nowego mauzoleum, w których weźmą udział dostojnicy państwowi, oraz liczne rzęse młodzieży i społeczeństwa. Częstochowa stanie się wówczas miejscem, przez które będą przejeżdżały wycieczki do Czarny; oraz która będzie organizowała wycieczki, przeto należy się do tego wszystkiego przygotować. Pracę tę wykona powołany w dniu dzisiejszym Komitet.

Z koleł przewodniczący p. starosta udzielił głosu prezesowi Związku Ofice-



## Cera ożywiona

przez ruch, w sporcie, na wycieczkach i spacerach wymaga przetarcia puzkiem delikatnego pudru roślinnego, miłego, do brze przylegającego, nie zatykającego porów, do brzo w odcieniu karminacji cery, sporządzonego ze sproszkowanych czatek cebulek lilii biały, jakim jest

## Puder ABARID PERFECTION

gole mowy. Oskarżenia dopiero na rozprawie zaczęli o tem mówić.

Przew.: Czy oskarżenie obciążały się wzajemnie w śledztwie?

Sw.: Chronili jeden drugiego i dopiero po konfrontacji zeznawali prawdę.

Zkolei świadek odpowiada na szereg pytań prok. dr. Początki i obronców.

Następnie przesłuchany został st. wyw. służby śledczej św. Piotr Chwila, którego zeznania pokrywają się z zeznaniami poprzedniego świadka. Utrzymywał on styły kontakt z informatorem Ptokiem oraz kul z innymi informatorami. Zeznania obydwo świadków wypadły bardzo niekorzystnie dla wszystkich oskarżonych. Na tem rozprawę przewano do soboty.

**HANDLARKA ŻELŻA NA RÓD POLSKI**  
Warszawa. — Handlarka z warzywami Frajda Tugender wywołała gorszącą awanturę na ulicy Stalowej. Dozorca magistratu sprzątający jeździe polecił Tugenderowej przetoczyć wózek na inne miejsce. W odpowiedzi usłyszał stek wzywków, wśród których padły również słowa: „ty polska mordo“.

Dozorca wezwał policjanta i spisano o zajściu protokół.

## Dwaj policjanci zabici

w krwawym starciu z bandytami

Katowice. — W nocy z 10 na 11 b. m. o godz. 1.30 na ul. Piaskowej w Bielszowicach, dwu szeregowych policji państw. z posterunku w Bielszowicach, a mianowicie 36-letni st. pos. Juraszek Józef i 52-letni st. post. Bartnik Józef natknęli się na dwu podejrzanych osobników. W chwili, gdy posterunkowicy chcieli ich zatrzymać i przewozić rewizję osobistą, zostali zasypani kulami rewolwerowymi.

Obaj funkcjonariusze policjynie odnieśli ciężkie rany. St. post. Juraszek otrzymał przestrzał z prawej ku lewej stronie na wysokości pasa, zaś post. Bartnik strzał w lewe przedramię i prawą dłoń.

St. post. Juraszek, którego postawa była naprawdę bohaterka, gdyż ciężko ranny dał do sprawców jeszcze 6 strzałów, w ciągu nocy zmarł w szpitalu. Stan zdrowia post. Bartnika jest bardzo ciężki.

Czynu dokonali prawdopodobnie zbliżli z wzięciami w Rudzie Śląskiej bandyci: 29-letni Kwoka Stefan z Chebzia i 28-letni Gwizdowi Stefan z Orzegowa.

Pościg trwa.

Katowice. — Druga ofiara napadu, na dwu policjantów w Bielszowicach, posterunkowicy Józef Bartnik, ciężko ranny przez napastników, zmarł wczoraj w szpitalu.

Pogrzeb obu policjantów, jako zmarłych w czasie pełnienia służby na posterunku, odbędzie się na koszt państwa.

Władze bezpieczeństwa prowadzą energiczne śledztwo w celu ujęcia sprawców napadu.

Główna komenda policji wyznaczyła nagrodę w wysokości 1000 zł. dla osoby, która przyczyni się do ujęcia napastników.

## Dr. WŁADYSŁAW KAHL

zwnowić przyjęcia

ordynuje od godz. 4 — 6-jej p. poł.

ul. Najów. Marii Panny 35, II piętro.

**PODZIĘKOWANIE.**  
Wszystkim, którzy okazali współczucie i szlachetnie odwołali się do odpowiedzialności na wieczny spoczynek drogiemu nam zwłoki  
MARJI DEBSKIEJ  
i s. p.  
JANINY DEBSKIEJ  
i s. p.  
W szczególności: wszystkim współpracującym fabry. „Stencol” „Motte”, Chorozi, Katedralem, orkiestrze O. M. P. i tym, którzy na swych barkach znieśli drogę nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku sordidnie podlegające składe

rów Rezerwy dyr. Lechowi Smółskiemu, który w barwnych słowach skreślił historię uczczenia pamięci Hetmana, dającą się od 7-miu lat, historię, która, jak powiedział mówca, z tak wielkim mozołem postępuje naprzód, jak z wielkim mozołem i trudem układało się życie i karjera wielkiego Hetmana. Następnie mówca podniósł zasługi Hetmana Czarnieckiego, który: „na wojnie wzrósł, a między armat hukami powiał” i który „ani o dumie, ani o żonie, ani o dzieciach nie dbając” stanął w szeregach największych bohaterów naszego narodu, jako niezłomny obrońca niezależności Rzeczypospolitej i jej mocarstwowe go w świecie stanowiąca.

Na wniosek przewodniczącego ukonstytuował się Obywatelski Komitet Uczczenia Pamięci Hetmana Stefana Czarnieckiego w Częstochowie w następującym składzie:

Komitet wykonawczy: pp. prezydent Motal, mjr. Sosnkowski, przedstawiciel Kurji Biskupiej, red. Wilkoszewski, dyr. Kontkiewicz, dyr. Teclaff, dyr. Płodowski, p. Wieczorek Stanisław, insp. Ormańczyk, p. Drac, dr. Lubczyński, dyr. Smółski i p. Bielobradkova.

Sekcja propagandy: pp. red. Wilkoszewski, red. Szadkowska, red. Kokular, dyr. Zdanowicz, p. Drac, prof. Miller, prof. Burstin, dyr. Zieliński, dr. Biluchowski i nac. Stala.

Sekcja finansowa: pp. Kachelski, dyr. Wysocki, prezes Reimischowski, dyr. Wyras, dyr. Waligórski, nac. Rzepka, nac. Cellary, p. Kiec, dyr. Apanowicz, dyr. de Naze, dyr. Rządkowski, mec. Bogobowicz.

Sekcja wycieczkowa: pp. dyr. Płodowski, dyr. Artymiak, dyr. Idzikowska, prof. Dziuba, nac. Szadkowska, kpt. Jaskorzynski, p. Terlecki, dr. Lubczyński, p. Kwiatkowski, komndt. Serednicki i Harcerskie Koło Krajoznawcze.

Komisja Rewizyjna: pp. Królikowski, dr. Szwedowski i p. W. Świecki.

Po uchwaleniu, że sekcje mają prawo kooptacji, wywiazała się dyskusja, w której zabierali głos: O. Alfons Jędrzejewski, dr. Lubczyński i inni, poczem przewodniczący p. starosta Rogowski zebrał zamknął.

— **Zawody konne 7 p. a. I.** Dziś, w nie dzielę, odbędą się doroczne, wiosenne zawody konne 7 p. a. I.

Na program oprócz konkursu skoków złożą się również popisy jazdy zaprzęgni.

Podczas zawodów przygrawać będzie orkiestra pułkowa.

Dojazd do koszar Zaciśce będzie zapewniony autobusami dla większej liczby publiczności.

Wszystkich sympatyków pięknego sportu konnego zaprasza 7 p. a. I. do siebie na dzień 14. VI. br. godz. 16.

### O Chrześcijańskiej Hurtowni Dewocjonalnej w Częstochowie.

W dniu wczorajszym w lokalu Stow. Kupców Polskich odbyło się zebranie b. członków i b. Zarządu Stow. Chrześcijań handlujących dewocjonaljami. Zebraniu przewodniczył ks. red. W. Mondry. Przedmiotem obrad była sprawa Hurtowni Dewocjonalnej.

Do Komitetu organizacyjnego zostali wybrani pp. ks. prałat B. Wróblewski, Nowicki, Janicki, Figlarzewicz, Bajdecki, Bielowiecki, prezes Wilkoszewski, Grabowski, Bukalski, Nagłowski, Wyleżałek, Stępień, Burkiewicz, J. Szyma, L. Szyma, Józef Janda.

Do Komisji Propagandowej wybrani zostali: pp. ks. red. Mondry, Bajdecki, Miecznikowa, Czaker, Janicki, Wyleżałek, Bielowiecki, Jawnik J. L. Piłkowski, Dobosz, Kania, Grabowski, Bukalski, Maciulowicz, Rybicki, Kuśmierczyk, Wróbel, Langner, Ciesielski, red. Jędrzejczyk, prof. Świecki, M. Lompe.

Zebrał Komisji Propagandowej wyznaczono na dn. 16 b.m., a Komitetu Organizacyjnego na dzień 17 b.m.

— **Zwrot pracodawcom rolnym kosztów leczenia pracowników.** W jednym z ostatnich swych zarządzeń Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił, że zwrot pracodawcom rolnym kosztów

leczenia pracowników, którzy ulegli wypadkom przy pracy, odbywać się będzie za pośrednictwem właściwych ubezpieczalni społecznych.

Jednocześnie Zakład ustalił, że pretenzje pracodawców w tym zakresie należy kompensować należnościami od pracodawców z tytułu składek ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu.

— **Wycieczka harcerzy z Ameryki do Częstochowy.** Dnia 12 lipca br. przybyła do naszego miasta wycieczka licząca 130 harcerzy i harcerzy oraz kilkadziesiąt osób z posród starszego społeczeństwa zorganizowana przez Związek Narodowy Polski w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Niemal wszyscy uczestnicy wycieczki należą do 2-go i 3-go pokolenia zrzonego w Stanach Zjednoczonych i poraz pierwszy będą w Polsce. Organizacją uroczystego przyjęcia wycieczki w Częstochowie zajmuje się z polecenia Władz Naczelnych miejscowe harcerstwo.

### Jeszcze jedna ofiara

pamiętnych zajął przed biurom Funduszu Pracy w Częstochowie.

W ub. środę w Krakowie odbył się pogrzeb s. p. Wacława Grzymaly-Sojeckiego, urzędnika Funduszu Pracy w Częstochowie.

Jak się okazuje, zgon młodego, bo zaledwie 36 lat liczącego pracownika nastąpił z powodu obrażeń wewnętrznych, doznanych wskutek uderzenia cegłą podczas pamiętnych, burzliwych zajął z bezrobotnymi na ul. Jasnoogórskiej przed biurom Funduszu Pracy. Jedną z cegieł, rzuconych z tłumu, atakującego budynek, ugodziła s. p. Sojeckiego w krzyż i od tego też czasu Sojecki stale uskarżał się na wzmagające się bóle wewnętrzne, leczyl się, lecz wskutek dalszego pogorszenia stanu zdrowia, niedawno udał się do Krakowa na kurację kliniczną, gdzie jednak wkrótce po ciężkich cierpieniach zmarł, osierocając żonę i dzieci.

Zmarły znany był powszechnie w Częstochowie, gdyż przez szereg lat pełnił funkcje kasjera hut „Białochonia”, będąc zarazem naczelnikiem tamtejszej straży pożarnej, a ostatnio zatrudniony był w Funduszu Pracy w Częstochowie.

Wiadomość o zgonie młodego, pełnego sił i zdrowia mężczyzny, odznaczającego się pokaźnym wzrostem i tuszą, wywołała ogólne zdziwienie i współczucie, tem więcej, że nieoczekiwany zgon nastąpił w tak tragicznych okolicznościach.

Jest to druga śmiertelna ofiara pamiętnych zajął kwietniowych w Częstochowie.

Cześć Jego pamięci!

— **Ogólnopolski zjazd plakietowy do Spały.** Polski Touring-Klub organizuje w dniu 14 b.m. ogólnopolski zjazd plakietowy do Spały. Uczestniczący zjazdu wystartować mogą z dowolnej miejscowości i w dowolnym czasie, jednakże nie wcześniej niż w dniu 14 b.m. o godz. 12-jej. Każdy uczestnik obowiązany jest sporządzić kartę drogową, wpisując w niej dokładnie nazwisko, adres, przynależność klubowa, rodzaj i markę wozu, oraz miejsce i godzinę startu. — Start powinien być poświadczony przez miejscowy klub względnie inną wiarygodną instytucję. Jednocześnie odbędzie się jazda konkursowa do Spały na trasie Warszawa—Spała, oraz Spała—Warszawa.



### GIMNAZJUM TOWARZYSTWA SZKOŁY SPOŁECZNEJ i SZKOŁA Powszechna

(ul. Sowińskiego 36)

przyjmują zapisy oddzielnie.

Egzaminy wstępne dnia 22-go czerwca r. b.

### KANCELARJA PRYWATNEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ ŻEŃSKIEJ

przy ulicy Paulińskiej Nr. 12.

przyjmuje codziennie zapisy na 3-letni dział bieliznarsko-krawiecki i roczny dział gospodarstwa domowego, przygotowując absolwentki do samodzielnej pracy zawodowej. — Wymagane ukończenie 14 lat życia i conajmniej pięć oddziałów szkoły powszechnej. **Internat na miejscu.**

### 6-ciu klasowa Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna oraz Przedszkole Z. WIGURSKIEJ - FOLFASIŃSKIEJ

ul. Staszica 10, telefon 16-12.

przyjmuje zapisy dzieci do wszystkich 6-ciu klas i Przedszkola na rok 1936 — 37. Kancelaria czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 10 — 12 i od 17 — 19.

### Strajk przy robotach nad Wisłą w którym biorą udział robotnicy z Częstochowy.

Częstochowianin p. Władysław Siwek (ul. Tartakowa 2), jako jeden z bezrobotnych, zaangażowanych przez Fundusz Pracy w Częstochowie i wystających z naszego miasta większymi partiami do robot na wyjazd, w nadesłanym do redakcji liście donosi nam o wynikłym strajku na robotach sezonowych przy sypaniu wałów nad lewym brzegiem Wisły w miejscowości Tursko Małe, Koszyce, Polaniec, Rybitwy i Sandomierz. W strajku tym bierze udział 1000 robotników, w tem liczni częstochowianie.

Autor listu pisze, że zarobek po potrąceniach nie może wynosić więcej, niż 3 zł. dziennie, uskarża się zaś na ciężką pracę, gdyż robotnik musi wozić ciężką ziemię z odległości 135 mtr. po rusztowaniu 7-metrowej wysokości. Placa od wywiezienia 1 mtr. ziemi z tej odległości wynosi 1 zł. 27 gr., że zaś na 1 mtr. wchodzi 18 tacek, a więc chcąc zarobić owe 3 zł., robotnik musi wywieźć 54 tacek w ciągu 8 godzin.

Robotnicy z Częstochowy, Zawiercia i Sosnowca wysunęli żądania o zwiększenie stawek, bo dotychczasowe nie wystarczają na wyżywienie samych siebie. Ponieważ żądania podwyżki nie zostały uwzględnione, rozpoczęli strajk okupacyjny, następnie i głodówkę.

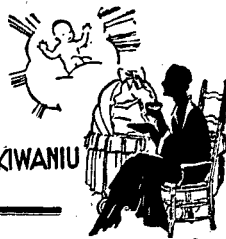
Autor listu w zakończeniu prosi, aby

## Zobchodu święta pułkowego 27 p. p.

Doroczne święto pułkowe 27 p. p. w Częstochowie uczczone zostało pięknym obchodem, w którym udział wzięli przedstawiciele władz oraz całe tłumy miejscowego społeczeństwa, które darzy pułk „dzieci częstochowskich” żywym uczuciem i sympatją. 27 p. p. sformowany był wśród nas, w Częstochowie, w pierwszych chwilach odzyskania niepodległości państwa, a przez długich lat 18-cie zżył się i związał na zawsze serdecznymi węzłami z Częstochową.

Obchód święta pułku rozpoczęły zostały w ub. piątek rano uroczystem nabożeństwem za spokój dusz poległych żołnierzy 27 p. p. Mszę św. żałobną w kościele św. Jakuba odprawił ks. kapłan Żelaznowski w asyście kapelana obrządku grecko-katolickiego ks. Ilkova z Łodzi. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz, oficerowie 27 p. p. i żołnierze.

Wieczorem o godz. 8-jej m. 50 odbył się uroczysty apel na placu Pierackiego, a przeniesienie tej pięknej uroczystości do śródmieścia przyczyniło się do tem większego splendoru i do masowego udziału publiczności. Na placu stanął cały pułk w olbrzymim czworoboku z kompanją chorągwaną na czele. Przybyli przedstawiciele władz z p. starostą Rogowskim i p. wice-prez. inż. Henszlem, cały Korpus Oficerski, przedstawiciele instytucji i organizacji, a tłumy publiczności zajęły wokół chodniki. Plac był pięknie przygotowany do uroczystości. Lampy na słupach przysiężone zostały krepą, a umieszczone z boków reflektory snopami światła rozjaśniały nastrojony półmrok. Pośrodku ustawiono trybunę wśród płonących pochodni. Na udekorowanym flagami gmachu ratusza widniał napis świetlny: „27 p. p. 13 — 6 — 1936 r.”, powyżej zaś na baszcie — dużych rozmiarów transparent pod światło, wyobrażający krzyż „Virtuti Militari” 27 p. p. oraz drugi barwny transparent z fragmentem boju.



W OCZEKIWANIU

Wszystko już przygotowane na przyjęcie niemowlęcia. Mamusia wzmacnia swój organizm i gwarantuje sobie i dziecku codziennie **OVOMALTINE** Wandera. Pomaga tem również swemu dziecku do prawidłowego rozwoju przed przyjściem na świat, gdyż **OVOMALTINE** zawiera w łatwo przyswajalnej formie wszystkie niezbędne do życia i rozwoju składniki odżywcze.

**OVOMALTINE**

Dr. A. Wander. S. A. Kraków.

wiadomość o strajku ogłosił w „Gońcu”, informując w ten sposób rodziny strajkujących, dlaczego od pewnego czasu nie mogą nim nadesłać pieniędzy.

Raport wojskowy przyjął dowódca 27 p. p. pułk. Panek, przybyły z adjutantem pułku kpt. Ptaszyńskim. Na trybunę wstąpił kpt. Górniiewicz, głośno odczytując nazwiska. Z szeregów padły odpowiedzi: „jestem”, lub też dowódcy oddziałów odpowiadali: „poległ na polu chwały”, wymieniając zarazem miejsce śmierci bohatera i wywołanych oficerów, podoficerów i szeregowych. — Wytworzył się nastroj skupiony i uroczysty. Wreszcie długa lista skończona.

Na trybunę wstąpił teraz dowódca 27 p. p. pułk. Panek, który wygłosił krótkie, jedne przemówienie, poświęcone po ległym bohaterom. — Po stożonej bitwie każdy dowódca urządził apel, liczy żywych, oblicza straty. Tak apel przeprowadził i dowódca 27 p. p. po bitwach 1920 r. i nie doliczył się 250-ciu najlepszych swoich żołnierzy. 250 serc przestało bić na zawsze. 250 mogił żołnierzy 27 p. p. na pobojuwiskach zaświadczyło, że 27 p. p. walczył bohatercko, że stał twardo na stanowisku w obronie granic Ojczyzny. Dziś czcimy naszych poległych, a kończąc uroczystość ich uczczeniu poświęconą, wywołujemy ich nazwiska, zapisane złotem zgłoskami na chlubnych kartach historii 27 p. p. I to był cel dzisiejszego apelu. Dla uroczystości poległych żołnierzy 27 p. p. zarządza 1-minutową ciszę.

Milczenie zaległo plac, obnażyły się wszystkie głowy. W ciszy rozlegał się przerywany loskot werbla. Następnie ks. kapłan Żelaznowski odmówił modlitwy za dusze poległych żołnierzy 27 p. p.

Z balkonu ratusza rozległy się dźwięki fanfar, poczem chór „Pochodnia” pod batutą kapelmistrza por. Grzeźwińskiego odpiewał „Salve Regina”, a na zakończenie orkiestra 27 p. p. znakomicie wykonała marsz żałobny Szopena. Sliczne dźwięki marsza mieszały się z grzechotem karabinów maszynowych, które z kilku punktów miasta bliższych i dalszych odezwały się jednocześnie, jako wspomnienie boju, odbijając swój stukot wielokrotniem echem o mury kamienne.

Dziś, w sobotę, rozpoczął się właściwy obchód święta 27 p. p. uroczystą pobudką, odegraną o godz. 6-jej rano przez fanfarzystów z baszty ratuszowej.

Cały pułk pomaszerował na Jasną Górę, zajmując plac przedszkółkowy. O godzinie 10-jej r. w obecności przedstawicieli władz rządowych, wojskowych i komunalnych rozpoczęły się jednocześnie dwie msze św. przed szczytem: przed ołtarzem szczytowym mszę św. odprawił ks. kapłan Żelaznowski, poniżej zaś przed ołtarzem na wałach — ks. Ilkow z Łodzi. W czasie nabożeństwa piękne kazanie o cnotach żołnierza polskiego wygłosił O. Alfons Jędrzejewski, skierowując swe słowa do 27 p. p., obchodzącego swoje święto. Trzeba dodać, że w tym roku obchód święta pułkowego miał szerszy zakres. Oto na placu przedszkółkowym obok wojska

## ADWOKAT ZYGMENT CHOŁDYK przeprowadził się na ul. Aleja Kościuszki 14.

i oddziałów przysp. wojsk. stanęła młodzież szkolna ze sztantarami, zgromadziły się też duże zastępy społeczeństwa.

Po nabożeństwie odbyła się uroczystość wręczenia odznaki pułkowej oraz o godz. 12-iej w pol. defilada, którą na placu Pierackim przyjął p. generał Gasiorowski w towarzystwie p. starosty Rogowskięgo, p. prezydenta Motala, p. prezesa sądu sędzię Kellera, dwóch weteranów powstania 63 r. Defilada wśród szpalerów młodzieży szkolnej, obrzucającej żołnierskie światła, wypadła wspaniale. Liczna publiczność z pełnym zadwojeniem i oznakami sympatii przyglądała się świetnemu przemarszowi 27 p. p. i następnie baterii 7 p. a. l. z działami.

W dalszym ciągu uroczystości święta pułkowego rozpoczął się obiad żołnierski na placu koszarowym 27 p. p. a po południu odbędzie się tam zabawa z rozdaniem nagród w zawodach sportowych i wieczorem o 19.30 — przedstawienie.

— **Zwolnienie od opłat celnych darów ze St. Zjednoczonych.** Władze polskie przyznały dla darów nadsyłanych ze Stanów Zjednoczonych A. P. dla biednych krewnych w Polsce zwolnienie od opłat celnych; zgodnie z zarządzeniem wykonawczym ministerstwa poczty i telegrafów paczki, zawierające używane przedmioty, mogą być wydawane bez cła. Zarządzenie dotyczy odzieży, bielizny i konfekcji, nawet z jedwabiu sztucznego, oraz obuwia, z wyjątkiem lakierowanego zamkowego.

W myśl zarządzeń władz skarbowych, zwolnienie od cła uzależnione jest od przedstawienia przez odbiorców świadectwa uobowią. Przedmioty, zwolnione od opłaty celnej, nie mogą być sprzedane w ciągu dwóch lat.

### Incydent podczas procesji

Żyd z Częstochowy zachowywał się prowokacyjnie.

W „Kurjerze Zachodnim” czytamy: „Wczoraj podczas procesji w Sosnowcu doszło do kilku scyszy z żydami, którzy stojąc na ulicach nie chcieli zdejmować z głów nakryć. W paru wypadkach interwenjowała policja.

W prowokacyjny sposób zachował się na ulicy Malachowskiego niejaki Samuel Rotsztajn, inżynier-chemik z Częstochowy. Rotsztajn, przechodząc ulicą, ostantacyjnie w pobliżu baldachimu nie zdjął kapelusza, a na zwróconą mu uwagę przez uczestników procesji oraz przez policjanta arogancko się zachował, a następnie stawiał opór policji.

Rotsztajna doprowadzono do komisariatu, gdzie go wylegitymowano. Sprawa przeciwko niemu skierowana została do sądu.

Zachowanie się Rotsztajna wywołało duże oburzenie wśród uczestników procesji.

— **Absolwenci Publ. Szkół Dokształ. Zawodowych.** Na podstawie przeprowadzonego w dn. 8 i 10 czerwca b.r. egzaminu otrzymali świadectwa ukończenia Szkoły następujący panowie: Kaplica Marjan, Sobczyk Adam, Leszczyński Mieczysław, Kornblum Marjan-Aleksander, Kierach Jan. Wawrzyniak Stanisław w zawodzie ślusarskim;

Szlichta Józef, Błaszczak Kazimierz w zawodzie piekarskim;

Dusik Edward, Rysiński Bronisław w zawodzie szewskim;

Irzykowski Józef, Szoldrowski Gustaw, Politański Kazimierz, Strykowski Kazimierz, Bajdor Adolf, Czaja Józef, Klecha Piotr, Żyła Tadeusz, Klama Stefan, Wolniak Włodzimierz, Rosiński Roman, Zawadzki Maksymilian, Stencel Wacław, Nowak Jerzy, Polimonka Józef, Sówka Ludwik, Chmielewski Wacław w zawodzie rzeźniczo-wędliniarskim;

Kosmala Piotr, Urbański Kazimierz, Kobylikiwicz Stanisław, Tasarz Stanisław w zawodzie krawieckim;

Kowacz Stefan, Brędzel Tadeusz w zawodzie fryzjerskim; Grabowski Marjan w zawodzie cukierniczym; Dudek Józef w zawodzie rymarskim; Ogłaza Zygmunt w zawodzie kamazniczym; Komender Czesław w zaw. stolarskim; Tyras Jerzy w zaw. kolarskim.

— **Stowarzyszenie Młynarzy Wykwalifikowanych Rzeczypospolitej Polskiej w**

Warszawie. Ze względu na likwidację „Cechów” a z tego tytułu wynikającą potrzebę zwartego frontu współpracy wszystkich pp. młynarzy zawodowo wykwalifikowanych, celem pielęgnowania godności zawodowej i doskonalenia zawodowego, wynikaającego z potrzeb przemysłu młynarskiego i polepszenia egzystencji zawodowej szeregich warstw pp. młynarzy, zostało zawieszane — Stowarzyszenie Młynarzy Wykwalifikowanych Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą Zarządu w Warszawie, ul. Szeroka nr. 11.

### Znak Opatrzności Boskiej zniknął z chłopeckiego domu.

Stary dom narożny u wylotu I Alei na Nowy Rynek, oznaczony nr. 2, od lat najdawniejszych był w posiadaniu właścicieli chrześcijan, od dawnych też lat na rolnicze domu widniał duży rozmiarów trójkątny znak Opatrzności Boskiej z promieniami.

Obecnie zwrócono naszą uwagę, że znak ten zniknął z domu. Stało się to po odnowieniu murów frontowych. Znak Opatrzności Boskiej usunięto, skasowano, zamalowano. Dlaczego?

Byłoby to łatwiej zrozumiałe, gdyby właścicielem domu był inowierca, ale obecnie dom ten jest w posiadaniu Banku Gospodarstwa Krajowego.

### Mniej pijemy więcej palimy

Miesięczne zużycie soli, wódki i tytoniu w Częstochowie i powiecie.

Ostatnie zestawienie Urzędu Skarb. Akcyz i Monopolów Państw. w Częstochowie wykazuje następujące obroty w ciągu miesiąca maja na terenie naszego miasta i powiatu:

Obrotu monopolu tytoniowego wyraża się cyfrą: 362,936,15 zł. W stosunku do kwietnia zwiększył się on o 15 proc.

Obroty Państwowego Monopolu Spirytusowego w tym samym miesiącu wyrażają się cyfrą 314,401,30 zł. W stosunku do poprzedniego miesiąca zmniejszyły się o 8,6 proc.

Obroty Państwowego Monopolu Solnego w miesiącu maja osiągnęły cyfrę — 55,235 zł. W stosunku do poprzedniego miesiąca zwiększyły się o 1,90 proc.

W polskich Krzeczach Monopol Tytoniowy i Solny osiągnęły obrót: za wy-

roby tytoniowe 26,226,80 zł., za spożytką sol 7,499 zł.

— **Z działalności Okr. Twa Organizacji i Kółek Roln. O. T. O. i K. R. urzędzą następujące wycieczki:** 14.VI do maj. Nieznaniec, Skrzydłów i fabryki cykorji, zbórka o godz. 7 m. 30 na rynku we Mstowie; 21.VI do Szkoły Roln. w Koziegłowach, zbórka przed gmachem szkolnym o godz. 9 rano; 5. VII do maj. Zielona Dąbrowa, zbórka w św. Annie o godz. 8 rano. Wyjazd furmankami i rowerami.

Nadto organizuje się wycieczka do drobnych gosp. w Wilkowcu i spóldzie w Opatowie oraz na Górny Śląsk i Śląsk Cieszyński dla zapoznania się z przemysłem i wzorowymi gospodarstwami rolnymi i spóldzielniami.

### Drzewa przydrożne na drogach publicznych.

Na podstawie rozporządzenia ministra komunikacji wprowadzone zostały zmiany w rozporządzeniu ministra robót publicznych z dnia 30 grudnia 1932 r. o sadzeniu i utrzymywaniu drzew przydrożnych na drogach publicznych.

Zgodnie z nowym rozporządzeniem, za rządy drogowe mają prawo we własnym zakresie zarządzić usunięcie tylko pojedynczych drzew uszłych, uszkodzonych lub grożących bezpieczeństwu komunikacji drogowej. Usuwanie całych grup (alei) drzew przydrożnych nastąpić może w odniesieniu do dróg państwowych i wojewódzkich jedynie za zezwoleniem ministerstwa komunikacji, w odniesieniu zaś do dróg powiatowych i gminnych — za zezwoleniem wojewody.

### PRZETARG NA ZBIÓR SIANA Z LAK MAJATKU DĘBÓW.

W dniu 16 czerwca 1936 r. w majątku Dębów (też gminy pow. Częstochowskiego) o godzinie 10—11 odbędzie się publiczny przetarg na zbiór siana z lak majątku Dębów.

Szczegółowe informacje od dn. 9 czerwca 1936 r. udziela Nadleśnictwo Herby pisemnie lub w godzinach urzędowych telefonicznie (telefon Częstochowa 11-18).

Nadleśniczy Nadleśnictwa Herby

(—) W. Małyszewicz.

Garнизона Komisja Żywnościowa w Częstochowie ogłasza, że dnia 18.VI.36 o godz. 9 odbędzie się nieograniczony przetarg w kwaternerstwie 27 p. p. na dostawę dla garnizonu Częstochowa następujących artykułów: mięso, tłuszcz, jarzyna twarda, kasza, mąka, korzenie. Informacje w kwaternerstwie 27 p. p. Przewodniczący Brenner major.

### Starość przyspiesza zła przemiana materji.

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w brzuchu, niemięk w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze. Piltrem dla krwi jest wątroba. Choroby złej przemiany materji niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalna zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek.

Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materji, chronicznych zaparciach, kamieniach żółciowych, żółtaczce, artretyzmie ma zastosowanie ziola „Cholekinaza” H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysła labor. fizj. - Chem. „Cholekinaza”, Warszawa, Nowy Świat 5, oraz apteki i składy apteczne.

### Z teatru Kameralnego.

„JIM I JILL” — KOMEDIA MUZYCZNA W 8-miu OBRAZACH GREYA I NEWMANA, MUZYKA V. ELLIS I R. MYERS, PRZEKLAD M. HEMARA.

Repertuar teatrów musi być niewątpliwie dostosowany do pory roku. Na lato trzeba coś lekkiego i orzeźwiającego, coś z ogródka dla miłego wypoczynku. Wprawdzie z prawdziwym latem dotychczas jest jeszcze nietępo, ale nasz teatr już je odważnie rozpoczął, wystawiając utwor bardzo letni, pogodną amerykańską komedię muzyczną.

Namiastka operetki przyjęła się i rozpowszechniła w teatrach, z przyjemnością wysłuchujemy komedji muzycznych, których tekst literacki nie przetrasta najwnej bajki dla dzieci. Tutaj jest to bajka o Kopicusku, który wbrew utartym pojęciom nie należy do pleci pięknej, lecz jest chłopcem. Taki amerykański Kopicuszek w spodniach. Bardzo miły zresztą chłopak, któremu dokuca ciotka i jej dwaj synalwowie. Ten ci to biedaczyna Jim, jak w bajce, znajduje swoją dobrą wórkę w osobie uroczej Jill, córki milionera, która, tak się złożyło, poperła mi stylifikację, występując w roli pokojówki w domu srogięj ciotki Jima i ot — miłość dwojga młodych i happy end odrzuć widać, jak na dłoni, mimo wielu po drodze perypetyj ze złodziejami, policją, z ginącym naszyjnikiem, ba, z motocyklem na scenie i baleem kostiumowym.

Amerykańska komedia nie posiada może specyficznego charmu paryskiego czy wiedeńskiego, ma jednak dużo humoru, mnóstwo świetnych powiedzeń, żartów i dowcipów, choć mało w tem amerykańskich autorów, najwięcej Hemara, tak wyraźnie te wszystkie kalambu-

ry i kawały noszą stempel krajowy. Komedię wspierają piosenki i miłe wpadające w ucho melodie, które przed niedawnym czasem były przebojami sezonu. Muzyka nowoczesna, rzeźna, a pełna smaku i śpiewności, melodie, łatwe do zapamiętania, utrwalają się w pamięci słuchacza. To najwzajemny walor „Jima i Jilla”. Publiczność, opuszczając teatr, nuci miłe melodie.

Pełny sukces w roli Jill święcił p. H. Wańska. Śpiewa słicznie, wnosząc zarazem werwę, humor i nadając ton spektaklowi. Choreograficzne momenty wszechstronnie talentowane artystki również wywołują brawę przy otwartych kurtynie. P. St. Iwański w roli Jima b. dobry zarówno aktorsko, jak i wokalnie w duetach i solach. Wykonawcy innych ról, a więc panie: H. Świąćcicka, W. Stanisławska i I. Tomaszewska oraz panowie: S. Kwaskowski, który zarazem wyreżyserował komedię, Z. Przeradzki, S. Małatyński, W. Bernatowicz i W. Wybrański — wywiązali się dobrze z zadania, nawet strona wokalna nie poniosła szwanku. Doskonale np. wypadło m. in. trio męskie pp. Iwański, Przeradzki i Małatyński w rzeźnych ewolucjach tanecznych i śpiewie. Orkiestra pod batutą prof. Burska stanowi prawdziwą okrasę widowiska. Dekoracje pomysłowe. „Jim i Jill” będą niewątpliwie przez długi szereg wieczorów bawili publiczność, spragnioną miłej i wesołej rozrywki. (—j.)

S. p. p.

**LUDWIKA z SZMIGULSKICH BINERT**  
po długich cierpieniach zmarła dn. 12 czerwca 1936 r. Wyprowadzenie drogiem nam zwłok z domu żałoby, przy ul. Wilsona 14 do kościoła św. Zygmunta, nastąpi dn. 14 b. m. o godz. 4.30 p. p., a następnie pogrzeb na cmentarzu na Kutach. Na smutne te obrzędy, krewnych, przyjaciół i życzliwych zapraszają

Dzieci i Rodzina.

— **W sprawie zasiłku dla matek karmiących.** W jednym z ostatnich swych zarządzeń, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił, czy i ile przysługujące zasiłek dla karmiących żonie ubezpieczonego, która odbyła prąd przed powstaniem obowiązku ubezpieczenia jej męża. W tego rodzaju wypadkach, o ile obowiązek ubezpieczenia powstał w ciągu 12 tygodni po porodzie, zasiłek dla karmiących należy się żonie ubezpieczonego od pierwszego dnia, w którym powstał obowiązek ubezpieczenia jej męża.

— **Turniej eliminacyjny w szachy w Częstochowie do gry o mistrzostwo Polski.** W związku z urzędzeniem w Częstochowie turnieju eliminacyjnego w szachy do gry o mistrzostwo Polski w połowie maja ub. m. bawili w naszym mieście mistrz Przepiórka i pułk. dypl. dr. Marjan Steifer.

Obecnie w nadchodzącą niedzielę spodziewany jest przysuszczałny przyjazd p. Kazimierza Piłsudskiego i Nakoniecznikoff - Klukowskiego.

Turniej eliminacyjny w szachy odbędzie się przed końcem czerwca b. r. — Znaczący należy, iż w rozgrywkach tegorocznych, mistrzostwo Częstochowy zdobył p. Józef Jemieliński.

— **We wszystkich karczmach i gospodach można sprzedawać papierosy.** Ministerstwo skarbu zarządziło, iż w karczmach, oberżach, gospodach, w szynkach, kantynach wojskowych i fabrycznych mogą być sprzedawane wszystkie wyroby polskiego monopolu tytoniowego bez żadnych ograniczeń.

— **Zasiłki dla odbywających ćwiczenia wojskowe.** W związku z okresem odbywania ćwiczeń wojskowych, należy przypomnieć o obowiązujących przepisach ubiegania się o zasiłek przez osoby powołane na ćwiczenia wojskowe. Zasiłek taki wynosi dla osoby pojedynczej 90 groszy za każdy dzień ćwiczeń, dla posiadających jedną osobę na utrzymaniu 1.10 zł. dwie osoby — 1.30 zł. za dzień ćwiczeń. Osoby ubiegające się o zasiłek, muszą złożyć podanie na przepisanym formularzu, a do podania należy dołączyć świadectwo o odbyciu ćwiczeń wojskowych, wzgl. książeczkę wojskową, oraz świadectwo o stanie materialnym. Podanie takie powinno być złożone w terminie maksymalnie 30-dniowym od chwili zwolnienia z ćwiczeń.

### Znakowanie mięsa z uboju rytualnego.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowuje przepisy wykonawcze w sprawie obrotu mięsem koszerem. Ta dzielnica pozostawiona została do rozstrzygnięcia Ministerstwu Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa. Nowe przepisy wprowadzają obowiązek stemplowania mięsa koszerem specjalnymi znakami dużego formatu, tak, by były one widoczne zdaleka. Będzie to miało na celu ułatwienie kontroli nad obrotem mięsem, pochodzącym z uboju systemem rytualnym, gdyż w myśl nowej ustawy, jatki koncesjonowane, sprzedające mięso z uboju rytualnego, nie będą miały prawa handlowania mięsem, pochodzącym z innego uboju.

### Chodnik zawałił się do rzeki

na ulicy Strażackiej  
Przed niedawnym czasem donosiliśmy o podmyciu brzegu przy chodniku na ul. Strażackiej na wprost posesji 28, tak, że płot częściowo wisiał w powietrzu.

Odniosło to ten tylko skutek, że na drugi dzień przywieziono dwie furmanki kawaloków cegły i wrzucono je do rzeki z mostu prowadzącego do stacji Kol. wyladunkowej. Wczoraj ta zagrożona część chodnika obsunęła się wraz z ziemią do rzeki.

Na miejscu przy płocie, który w dziwny sposób trzyma się jeszcze w powietrzu, powstała wyrwa i została tymczasowo zabezpieczona przez jakąś dobrą duszę deskami, aby nikt nie odniósł kalecką przez nieostrożne zbliżenie się do podmytego falami płotu.

Chodnik wraz z częścią brzegu, dawno zabranego przez wodę — należy podobno do Magistratu. Zapewne więc władze miejskie zainteresują się tą sprawą ze względu na bezpieczeństwo starszych przechodniów, jak i dzieci — szczególnie na tak ruchliwej ulicy prowadzącej do rynku, jak obecnie jest ul. Strażacka.

— **Wykręcie sprawców kradzieży.** W dniu 5 b. m. zatrzymani zostali przez poli-



**Kino „LUNA“**  
ostatnio 2 dni  
**Epizod** z PAULA  
WESSELY  
Początek seansów: o godz. 5.30 w soboty o godz. 7.30  
W NIEDZIELE PORANEK o g. 12.30  
z filmem **Zaczęło się od pustyni**

**ciężki Biernacki Józef**, lat 31, Marszałk Fran-  
czek, lat 24 i Bolesław Włodarczyk, bez  
stałego miejsca zamieszkania, którzy w  
nocy na 1.VI b. r. z ogrodu przy ul. 3 Maja  
22, na szkodę Kucharczyka Antoniego  
skradli rower, szklanki, spodeczki i łyżecz-  
ki, które ukryli w polu przy ul. Okólnej.  
Wymienionych przekazano Sądowi Grodz-  
kiemu.

**Nocne dyżury aptek.**  
W nocy z dnia 13 na 14 bieżącego mie-  
siąca otwarte będą następujące apteki:  
p. Kozanickiego i Frydrego, III Aleja 50,  
p. J. Pogorzelskiego, Narutowicza nr. 44.  
W nocy z dnia 14 na 15 bieżącego mie-  
siąca otwarte będą następujące apteki:  
p. Monikowskiego — I-sza Aleja nr. 14,  
p. Otrębskiego — ul. Wieluńska Nr. 18.  
W razie pożaru należy wezwać Straż  
przez telefon Nr. 22-22.

**Zastrzelenie chłopca**  
podczas zbierania grzybów.  
W lesie pod Działoszyńszem w czasie zbierania grzybów zastrzelony został przez nieujawnionego narazie sprawcę 12-letni Stanisław Szymczewski.

Policja wszczęła dochodzenie. Zachodzi przypuszczenie, że chłopiec padł ofiarą niefortunnego myśliwego, polującego w tym czasie na sarniki.

**Czyje rzeczy?** W tut. Wydziale Śledczym znajduje się zakwestjonowana przez policję kożuch długi na czarnych baranach, oraz dwie kapy pluszowe na łóżka, zielone. Osoby poszkodowane mogą zgłaszać się celem rozpoznania w godzinach od 9 do 12-ej.

**Zatrzymana z przemytem.** Zatrzymano Korman Frymetę, zam. przy ul. Garbaldiego Nr. 6, przy której znaleziono 150 gr. tytoniu i 22 gr. sacharyny pochodzenia niemieckiego.

**Zameldowała o pobiciu.** Grym Małgorzata, zam. przy ul. Śniadeckich nr. 48 zameldowała w policji o pobiciu jej przez Włodarczyka Helenę i jej męża zam. w tymże domu.

**Skarga o pobicie.** Sirek Jan, ul. Spadzista 11, zameldował policji o pobiciu go przez Wolniaka, zam. przy ul. Bór.

**10 protokołów karnych**

za nielegalną grę loteryjną.  
Na okoliczne odpusty po wsiach zjeżdża się zwykle masa różnego rodzaju przekupni, a wśród nich ci, którzy posiadają stoliki „szczęścia” oraz loterie fantowe.

Również towarzyszą handlarzy nie o-puściło dogodne sposobności w Stupi Nowej i udało się gremjalnie na odpust.

Niespodzianką, nie tyle dla kupujących, ile dla sprzedawców, było pojawienie się urzędników Brygady Kontroli Skarbowej (Akeyz) w Czechochowie, którzy za nielegalne uprawianie gry loteryjnej w losy i fanty spisali 10 karnych protokołów.

Większość stolików, których właściciele zostali uwiecznieni w protokołach — należy do macherów z Czechochowy.

**Pobit sąsiadkę.** Piotrowska Walerja, zam. przy ul. Mostowej Nr. 17, zameldowała w policji o pobiciu jej przez Jana Pośpieszyńskiego, zam. w tymże domu.

**Jeszcze jeden kandydat na zabójcę.** Jarząbek Stefan, zam. przy ul. Górki Nr. 2 zameldował w policji, że Chojnacki Józef, zam. w tymże domu, grozi mu zabiciem.

**Nie udało mu się.** Zatrzymany został Jurczyk Ignacy, bez stałego miejsca zamieszkania, który w dniu 6 b.m. z mieszkania na szkodę Zwolińskiej Eugeni, zam. przy ul. Kordeckiego nr. 1, skradł zegar stolowy, wart. 25 zł.

**Czyje klucze?** W I-ym Komisariacie znajduje się do odebrania znalezione dwa klucze.

**Siekiera w głowę**

dotarł syn od ojca.  
We wsi Cykarzew z niewyjaśnionych przyczyn powstała bójka rodzinna między ojcem Kesikiem a jego synem.

Bójka przybrała formę masakry, przy czym ojciec trzymająca siekiera uderzył swego syna, Józefa, silnie w głowę, powodując rozłupanie czaszki.

**Poszukiwanie rodziny umysłowo-chorej.** Poszukuje się rodziny dziewczyny umysłowo-chorej, która nie może po dać swego nazwiska. Rysopis dziewczyny: wzrost średni, szczupła, twarz owalna, cera śniada, oczy czarne, nos grubawy, wargi grube mięsiste, brwi czarne, zęby zdrowe białe, włosy czarne krótko strzyżone, lat około 17. Bliższych wiadomości udzieli Wydział Śledczy w Czechochowie.

**Po pijanemu wybił szyby.** Jak już donieśliśmy, jakiś osobnik wybił szyby wystawowe na ul. Katedralnej. Jak się okazuje, uczynił to po pijanemu niejaki Gwiżdża Mięczysław, zam. przy ul. Narutowicza 153.

**Amatorzy agrestu... ale cudzego.** Na kradzieży agrestu z ogrodu na szkole Mielczarka Franciszka, zam. przy ul. Śniadeckich nr. 50, Ciszewski Jan, lat 15, bez stałego miejsca zamieszkania i Chrapka Tadeusza, zam. przy ul. H. Wrońskiego nr. 12.

**Poszukiwanie rodziny tragicznie zmarłego.** Dnia 17. X. 1935 r. zmarł w Paryżu wskutek wypadku przy pracy Józef Gardocki, pochodzący z wojew. kieleckiego. Poszukuje się rodziców zmarłego Gardockiego, którym należy się odszkodowanie za wypadek. Bliższych wiadomości udzieli Wyd. Śl. w Czechochowie. Termin starań o otrzymanie odszkodowania upływa w dniu 16. X. 1936 roku.

**Listy do Redakcji**

**Kocia muzyka...**

Stanowny Panie Redaktorze!  
Przed miejscową fabryką „Peltzer” w ub. wtorek i środę pewnemu siwowłosemu już, wiarołomnemu małżonkowi i takiejże kobiecie, wychodzącym z fabryki po skończonej pracy pracownicy urządzili „kocią muzykę”, piętnując w ten sposób ich „dzikie małżeństwo”.

Mimo zmeżenia po pracy, pracownicy zatrzymali się na ulicy, by publicznie wyśmiać i napiętnować idącą „dobraną parę”, pragnąc przyćmić się chociaż w ten sposób do ukroczenia brudów moralnych.

Uważam, że wypadek powyższy zasługuje, aby go podać do publicznej wiadomości w prasie. Pozostaje z poważaniem  
Observerator.

**Słońce mniejsze od naszego a cięższe od naszego**

Gwiazda pierwszej wielkości, Syryusz, posiada swoje słońce, które, jak wyliczyli astronomowie, jest 360 razy mniejsze od naszego słońca, ale 2000 razy cięższe od platyny (gatunkowy ciężar). Słońce Syryusza, aczkolwiek jest rozżarzone, jak nasze, do białości, świeci jednak słabo, blask jego na firmamencie niebieskim jest ciemny, przygaszony. Jest ono małe, ale to nie tłumaczy jeszcze dostatecznie słabego blasku. A dalej, w jaki sposób tak mała planeta może wywierać tak wielki wpływ grawitacyjny na gwiazdę tak olbrzymiej wielkości, jak Syryusz?

Pytanie takie zadawało sobie wielu astronomów. W sposób szczegółowy i bardzo interesujący nawet dla laika, tłumaczy to zjawisko kosmiczne astronom angielski, sir C. E. Eddington. Skoro słońce Syryusza przyciąga z taką siłą, mówi astronom, musi ono być z jakiejś masy bardzo ciężkiej. Jakaż to może być materia, która, według obliczeń astronomicznych, musiałaby być sześćdziesiąt tysięcy razy gęstsza i cięższa od wody? Materia tak ciężka, gdyby ją ująć w kawałek nie większym od pudełka zapalek, musiałaby ważyć na globie ziemskim nie mniej, niż 500 kilogramów. Ta więc hipoteza została odrzucona przez astronomów, jako nie wytrzymała krytyki.

Od tego czasu jednak fizyka, chemia zrobiły wielkie postępy i możliwość istnienia materji tak ciężkiej, o jakiej mówiliśmy wyżej, uznana została za dopuszczalną. Jaka to jest materia, z której składa się słońce Syryusza, niewiadomo. Analiza spektralna nie daje tutaj wskazówek, nie znamy bowiem nazaję pierwiastka cięższego od platyny. Faktem jest tylko, iż astronomowie wykryli jeszcze dwie gwiazdy podobne do słońca Syryuszowego, które są również ciężkie i masywne, jak tamto.

Kosmos ma jeszcze tyle tajemnic ukrytych dla oka i wiedzy ludzkiej, iż to, co wiemy dotychczas z zakresu astronomji, jest zaledwie ziarenkiem znikomo małym w morzu niewiedzy. Or.

**Co warte mieszkanie bez okien? Co wart kłacz bez dostępu do morza?**

**OSTATNIE WIADOMOŚCI**

**RUCH STRAJKOWY W BELGJI.**  
Bruksela, 13.6. — Ruch strajkowy w Belgji wzmagą się. Minister spraw wewnętrznych Dubus de Warnaffe oświadczył, że nie będzie tolerował okupacji fabryk. Robotnicy portowi w Antwerpij strajkują dalej. Robotnicy metalowy przygotowują się do strajku. Żądania robotników są przeważnie następujące: 25 proc. podwyżki płac, 40-godzinny tydzień pracy, emerytura od 50-go roku życia.

**BOMBA W POCIĄGU.**  
Jeruzolima, 13.6. — Dziś rano, gdy pociąg opuszczał stację Kalkiliach w kierunku Tel-Awivu, eksplodowała bomba, uszkadzając poważnie jeden wagon. — 18 żyrdów zostało zranych, w tem 5 bardzo ciężko. Według pogłosek, pasażerowie arabscy opuścili ten wagon na kilka minut przed wybuchem.

**Wojna się rozpoczęła**

**MOBILIZACJA W CHINACH.**

Kanton, 13.6. — Gorączkowo prowadzone są tu przygotowania wojenne. Kobylki wstępują masowo na służbę do Czerwonego Krzyża. W prowincji Kwan-Tun i Kwan Si: zmobilizowano całą milicję. Uczniowie szkoły wojskowej otrzymali rozkaz, aby byli gotowi do odjazdu na front. Czolgii i artylerja przeciągała ulicami miasta.

London, 13.6. — Rząd nankijski postanowił nagle rozpocząć akcję, wysyłając oddziały swych wojsk na południe od Heng - Czau. Dotychczas wojska nankijskie wycofały się ku Szanghajowi, pragnąc uniknąć starcia. Rząd nankijski zwrócił się do przedstawicieli mocarstw z prośbą, by na sprzedawano materiału wojennego Katntonowi.

**MANIFESTACJA KOMUNISTYCZNA.**

Warszawa, 13.6. — Przy zbiegu ulic Nowolipek i Karmelickiej zgromadziło się około 200 osób młodzieży komunistycznej, którzy uformowali pochod w kierunku Leszna. W tym czasie wyskoczył

z tramwaju przejeżdżający policjań, który przy pomocy kilku odważniejszych przeciwników pochod rozpedził, zatrzymując trzech osobników.

**Wykonanie wyroku śmierci**

w Starogardzie.  
Warszawa. — Po raz pierwszy od wydania ostatniej ustawy amnestyjnej, która zmienia wiele wyroków śmierci na kary dożywotniego więzienia, wykona będzie ta kara za przestępstwo, popełnione już po 11 listopada r. ub.

Kancelaria cywilna P. Prezydenta R. P. zakomunikowała władzom wymiaru sprawiedliwości decyzję w sprawie po dania o ulaskawienie, zgłoszonego przez obrońcę Jana Mańkowskiego, skazanego na karę śmierci przez powieszenie.

Jan Mańkowski „przestępca-recydywista, w końcu listopada ub. r. opuścił więzienie na św. Krzyżu, po odsiedzeniu 15 lat pozbawienia wolności za morderstwo rabunkowe. W tydzień po odzyskaniu wolności Mańkowski na rynku w Starogardzie na Pomorzcu usiłował dokonać rabunku i ścigany przez policjan ta ostrzeliwał się, kładąc trupem posterunkowego P. P.

Dwukrotnie morderca stanął ponownie przed sądem i w dwóch instancjach skazany został na karę śmierci, zaś Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddalił.

Obrońca Mańkowskiego wszczęła starania o ulaskawienie bandyty, lecz P. Prezydent R. P. z prawa łaski nie skorzystał. Decyzję tę zakomunikowano sądowni okr. w Starogardzie, wobec czego wyrok śmierci będzie wykonywany.

**ZAJŚCIA W TORUNIU.**

Toruń, 13.6. — W dalszym ciągu dochodzeń w sprawie zajść dn. 8 b. m., władze zlikwidowały prawie cały sztab komunistyczny, który kierował zajściami. U jednego z aresztowanych znaleziono transparentry agitacyjne. Od dwóch dni bawi w Toruniu specjalna komisja ministerjalna, która prowadzi dochodzenie w sprawie zajść.

**Z Kamienicy Polskiej**

**ZABAWA SRAZACKA.**

W ub. niedzielę, staraniem straży pożarnej w Kamienicy Polskiej odbyła się w miejscowym Domu Ludowym zabawa publiczna, z której dochód przeznaczony został na fundusz jubileuszowy tejże straży, przygotowującej się obecnie do obchodu jubileuszowego 25-lecia, mającego się odbyć w dzień święta Piotra i Pawła bieżącego roku. Podczas zabawy przygrywała orkiestra mieszana pod batutą p. kapelmistrza Jabłońskiego, a tańce, jak zwykle, ku pozazdrośczeniu młodych, prowadził niestrudzony prezes p. Br. Bielobradek. Porządku na sali pilnowali strażacy pod kierownictwem swego komendanta p. Józefa Rapczyńskiego.

**Kronika sportowa**

**MYSZKÓW—SKRA.** W niedzielę, dn. 14 czerwca r.b. na Stadionie im. Marsz. Piłsudskiego, ul. Pułaskiego 2, odbędą się zawody piłki nożnej o mistrz. kl. A między T.S. „Myszków” i „Skra”. Początek o g. 18.

Wyciągi kolarskie szosowe. W dniu 14 b.m. odbędą się wyciągi kolarskie szosowe Kl. Kult. Sport. „Stradom” na dystansie 75 km. na trasie: Gnaszyn—Blachownia—Herby—Kochanowice—Lubliniec—Koszęcin—Boronów—Herby—Blachownia—Gnaszyn. Start o godz. 9 rano.

Wycieczka kolarska K.S.M.M. Okręgu—Czechochowa do Złotego Potoka. Dziś, w niedzielę, K.S.M.M. Okręg Czechochowa urządziła okrężną wycieczkę rowerami przez Mstów, św. Annę, Przyrów do Złotego Potoka, droga powrotna przez Olsztyn. Po drodze uczestnicy wycieczki będą zwiedzać Oddziały KSM. Zbiórka rano o godz. 6-ej przed kościołem św. Zygmunta. Wyjazd o godz. 6.30.

Wycieczka Sekcji Kolarskiej KOS. „Victoria”. W niedzielę, dnia 14 b.m. Sekcja Kolarska KOS. „Victoria” organizuje wycieczkę do Tarnowskich Gór. Zbiórka zawodników na pl. Br. Fierackiego punktualnie o godz. 7-ej rano. Ojздo o 7 m. 30.

Z Cześć. Tow. Cyklistów. C.T.C. podaje do wiadomości, że w niedzielę, dnia 14 b.m. o godz. 10 m. 45 odbędzie się rozdanie nagród i dyplomów za wyciąg kolarski w dniu „święta sportowego” na Stadionie im. Marszałka Piłsudskiego, następnie o godz. 13.30 wycieczka kolarska.

**CZESTOCHÓWKA—SKRA 4:2 (2:0).** Rozegrany mecz między Czechochówką a Skrą o mistrzostwo kl. A zpromadził około 2.000 osób na boisku miejskim.

Wycieczka kolarska K.S.M.M. Okręgu—Czechochowa do Złotego Potoka. Dziś, w niedzielę, K.S.M.M. Okręg Czechochowa urządziła okrężną wycieczkę rowerami przez Mstów, św. Annę, Przyrów do Złotego Potoka, droga powrotna przez Olsztyn. Po drodze uczestnicy wycieczki będą zwiedzać Oddziały KSM. Zbiórka rano o godz. 6-ej przed kościołem św. Zygmunta. Wyjazd o godz. 6.30.



Najlepszy chiński lekkoatleta przybywa na Olimpiadę.

W Olimpiadzie sportowej w Berlinie weźmie udział najlepszy chiński miotacz kuli Czang Ling Cza, którego widzimy na zdjęciu.

Kwaśniewska bije rekord Polski i świata W czwartek miał być rozegrany w Łodzi mecz lekkoatletyczny pomiędzy ŁKS-em i Warszawianką, ale drużyna stołeczna odwołała z niewiadomych powodów przyjazd. Zamiast meczu, odbyły się zawody lekkoatletyczne ŁKS-u, podczas których Kwaśniewska poprawiła własny rekord polski w rzucie oszczepem, osiągając 42.60 t.j. o 38 cm. lepiej od dawnego rekordu, zaś następnie w rzucie oszczepem oburącz osiągnęła 66.49, bijąc rekord światowy Niemki Gelius o 4.06 metr. Lewą ręką rzuciła Kwaśniewska 28.89.

**SAMOTNA**  
poszukiwie zarządu dom-  
ownikowa — lagodnego  
charakteru, referencje  
poważne. Oferty do Sklepu  
„Gońca” pod „Go-  
plana”. 1945

**SKLEP**  
spożywczy z 2-pokojo-  
wym mieszkaniec i ku-  
chnią sprzedam z powo-  
du zmiany interesu.  
Cena przystępna. Zgło-  
szenia do Sklepu „Goń-  
ca” pod „Nr. 1968”.

**SKLEP**  
farbiarsko-kosmetyczny  
z urządzeniem sprzedam  
za cenę 900 zł. lub wy-  
dzierżawie na dogod-  
nych warunkach. ul. Na-  
rutowicza nr. 192. 1936

**SŁUŻĄCA**  
potrzebna samotna, star-  
sza, od 15-go czerwca,  
ulica Paulińska nr. 76.

**Dzisiaj w „Atlantycu”**  
**WYPRAWY KRZYŻOWE**

**WENTYLATOR**  
cieplenny na prad w naj-  
lepszym stanie okaza-  
nie sprzedam. Glińska,  
Aleja nr. 12. 1919

**SPRZEDAM**  
otomane za zł. 45, ma-  
szyna za zł. 110, szafka  
nocna, Waly Dwernic-  
kiego nr. 49 m. 4-a. 1978

**SPRZEDAM**  
dom 20 mieszkań w tem  
piękniaku, wpłaty 11.000  
zł. do 13 mieszkań —  
przy Jasnej Górze, wpła-  
ty 10.000 zł. dom 4 mie-  
szkana, nowy, plac 1400  
metrow. cena 4.000 zł. z  
placem, gospodarstwa w  
wiele innych. II Aleja 24  
Bożyk. 1960

**SPRZEDAM**  
domek pokoi z kuchnią,  
ogródek, kuzniec z narze-  
dziami, lub bez ze Cze-  
stochowa, wielki wybór  
domów, placy, sklepów,  
piwiarni, restauracji, pie-  
karni, ul. 3 Maja 12 m. 4.

**CHRZĘCJAŃSKA**  
pracownia mebli owo-  
czesnych Antoniego Sa-  
ciańskiego, II Aleja nr. 21  
w wykonie roboty pierw-  
szorzędnie tanio. 1416

**POSZUKUJĘ**  
lokalu na pracownie sto-  
larską, suchy, wysoki i  
widny w II Alei, Aleja  
nr. 21, stolarnia. 1770

**SPRZEDAM**  
dom 4 mieszkanca w tem  
sklep oraz duży ogród,  
ul. Sabinowska nr. 147.

**SPRZEDAM**  
masyne do szycia za  
zł. 70, ul. Stawowa 16,  
Piasek.

**DO SPRZEDANIA**  
domy, plac, sklepy na  
Stradomiu i wśród mi-  
asta, ul. Broni nr. 4 —  
Złenowicz.

**SALA**  
na wariatki pracy po-  
wierzchni 104 metry i  
dwa pokoje do wynaj-  
cia, ul. Zarządkowa, ul.  
nr. 73. Wiadomość u ad-  
ministratorsa 1750

**SKLEP**  
spóźniony sprzedam nie-  
długo być zarządk. Dzie-  
lnia fabryczna. Wiadom.  
w kiosku przy fabryce „Czę-  
stochowska”, Zgłosze-  
nia od godz. 2 — 7. 1953

**Art. Zakład Fotogr. Fr. Zgóreckiego, II-ga  
Aleja Nr. 29.** Na zakończenie roku szkol-  
nego poleca młodzieży zdjęcia grupowe  
i do legitymacji.

**ZAPewniony Byt**  
4-ry panie zostaną zaraz  
przyjęte do pracy w za-  
wodzie handlowym. —  
Wymagana dobra pre-  
zencja. Zgłaszać się z do-  
wodami dn. 15 czerwca  
(poniedziałek) od godz.  
10 — 13 ul. III-cia Aleja  
nr. 53 m. 4.

**URZĄDZENIE**  
sklepowe sprzedam. —  
Wiad. ul. Narutowicza  
nr. 246 w sklepie 1941

**ARTYSTYCZNE**  
Dyplomy Sportowa  
w dużym wyborze

**Dyplomy Ogólne**  
**W SKLEPIE „GONCA”**  
w Częstochowie, Aleja  
nr. 26, telefon nr 20-50

**ODNAJME**  
pokoi z kuchnią, całko-  
wicie umeblowany, so-  
lidnym meblarstwem lub  
pari na stanowisku, Ce-  
stochowa przystępna, ul. Na-  
rutowicza nr. 36 m. 24,  
ogładac od 11 — 13 i od  
17 — 18. 1774

**POKOJ**  
z kuchnią do wynajęcia  
od 1 lipca, Paulińska 42.

**SPRZEDAM**  
pokoi z kuchnią, kuch-  
nię, 2 pokoje, ul. Wolności  
nr. 26. Wiad. ul. 58. 1927

**ZYTA**  
1 i pół morgi na pnii  
sprzedam. — Lisieniec,  
ul. Wręczycka nr. 72.

**CEGLA**  
używana do sprzedania,  
Wilsona 10, 12, w budce.

**PLAC**  
do sprzedania obok przy-  
stanku kolej. Blesno-  
Wiad. Dębie, ul. M. Re-  
ja nr. 40. Tamże agrest  
do sprzedania. 1973

**POKOJ**  
umeblowany do wynaj-  
cia, ul. Dąbrówkiego  
nr. 12 m. 6. 1976

**PROFESOR**  
matematyki przeprowadził  
się z ul. Jasnogórskiej  
7-9 z powrotem na  
ul. Al. Wolności nr. 29  
front. II piętro (wejście  
z bramy) i w dalszym  
ciągu przyspasabia do  
matyury oraz do wszyst-  
kich klas szkol średnich  
z matematyki i łaciny.

**DO WYNAJĘCIA**  
pokoi z kuchnią, z wy-  
godami przy ul. Kwiei-  
Wiad. Aleja 35 m. 14

**MASZYNE**  
Singera, starego syste-  
mu sprzedam tanio, byle  
zaraz. Stradom, ul. Ba-  
łorego nr. 27. 1972

**60 PLACY**  
całok. częściowo, pojed-  
ynczo lub na morgi zie-  
mie sprzedam Ziemia  
ogrodowa, bez długów,  
ziemia figurowa. Lisie-  
niec, Wręczycka nr. 72.

**POTRZEBNA**  
młoda, inteligentna pa-  
nienka (chrześcijańska)  
do 3-letniego chłopczy-  
ka, na okres wakacji, na  
wieś. Wymagane: czysto-  
ść, wesołe usposobie-  
nie. Zgłoszenia osobiste  
w poniedziałek 15 b. m.  
w godzinach od 12 do 2  
po poł. ul. Garibaldięgo  
nr. 6 m. 4. 1947

**POTRZEBNA**  
dziewczyna starsza lub  
młodsza od dziecka na  
przychodne Aleja Wol-  
ności nr. 81, sklep 1977

**POSZUKUJĘ**  
4 względnie 5 pokoi z  
kuchnią, z wszelkimi  
wygodami, na chłopców  
domek z ogrodami, ul.  
Handlowa 14, tel. 15-48

**DOM**  
duży, z placami lub mor-  
gą ziemi sprzedam. Li-  
sieniec, Łągiewka, ulica  
Poznańska. 1766

**POTRZEBNA**  
ekspedientka z kaucją  
zł. 500 do samodzielnie-  
go prowadzenia interesu.  
Oferty do Sklepu  
„Gońca” pod „Kaucją”

**POTRZEBNA**  
panienka do nauki kra-  
jewych, ul. sw. Augu-  
styna nr. 16. 1946

**SZCZENIĘTA-DOGI**  
do sprzedania po 30 —  
40 zł. Wiadomość Nad-  
leśnictwo Rzeźniarów, po-  
czta Korciogowy. 1928

**MOTOCYKL**  
B S A dwucylindrowy,  
z przyciepem, w dobrym  
stanie — do sprzedania  
Wiadomość ul. Piastow-  
ska nr. 95 — gospodarz.

**KARALUCHY, PLUS-  
KACZY, I inne rabusze**  
niezawodnie łowi „MO-  
RANT”. 711

**MIESZKANIE**  
3 i 2 pokoje z wygodami,  
parkiet, w nowym  
domu, do wynajęcia, ul.  
Słaska 25. 1935

**WALIZY**  
we wszystkich wielko-  
ściach, przybory podró-  
żnicze oraz skórzane galan-  
terie polecera A Piecho-  
cki, II-ga Aleja 31 Wy-  
rób własny Ceny niskie

**DO WYNAJĘCIA**  
2 — 3 pokoje z kuchnią  
z wygodami, ul. Waszy-  
ngtona nr. 24, Wiadomo-  
ść dozorcy 1951

**DO SPRZEDANIA**  
zaraz samochód osobno-  
wy na chodzie po re-  
mencie. — Wiad. omoc  
ul. Słaska nr. 23. 1934

**MEBLE**  
nowoczesne — kredens  
orzechowy polerowany i  
dębowy, sypialnie, szafy,  
łóżka, garderoby i przyjęcie  
zamówienia ul. Ogrodowa  
m. 39 Śl. Witkowski.

**URZĄDZENIE**  
sklepowe sprzedam. —  
Wiad. ul. Narutowicza  
nr. 246 w sklepie 1941

**ARTYSTYCZNE**  
Dyplomy Sportowa  
w dużym wyborze

**Dyplomy Ogólne**  
**W SKLEPIE „GONCA”**  
w Częstochowie, Aleja  
nr. 26, telefon nr 20-50

**ODNAJME**  
pokoi z kuchnią, całko-  
wicie umeblowany, so-  
lidnym meblarstwem lub  
pari na stanowisku, Ce-  
stochowa przystępna, ul. Na-  
rutowicza nr. 36 m. 24,  
ogładac od 11 — 13 i od  
17 — 18. 1774

**POKOJ**  
z kuchnią do wynajęcia  
od 1 lipca, Paulińska 42.

**SPRZEDAM**  
dom 20 mieszkań w tem  
piękniaku, wpłaty 11.000  
zł. do 13 mieszkań —  
przy Jasnej Górze, wpła-  
ty 10.000 zł. dom 4 mie-  
szkana, nowy, plac 1400  
metrow. cena 4.000 zł. z  
placem, gospodarstwa w  
wiele innych. II Aleja 24  
Bożyk. 1960

**SPRZEDAM**  
domek pokoi z kuchnią,  
ogródek, kuzniec z narze-  
dziami, lub bez ze Cze-  
stochowa, wielki wybór  
domów, placy, sklepów,  
piwiarni, restauracji, pie-  
karni, ul. 3 Maja 12 m. 4.

**CHRZĘCJAŃSKA**  
pracownia mebli owo-  
czesnych Antoniego Sa-  
ciańskiego, II Aleja nr. 21  
w wykonie roboty pierw-  
szorzędnie tanio. 1416

**POSZUKUJĘ**  
lokalu na pracownie sto-  
larską, suchy, wysoki i  
widny w II Alei, Aleja  
nr. 21, stolarnia. 1770

**SPRZEDAM**  
dom 4 mieszkanca w tem  
sklep oraz duży ogród,  
ul. Sabinowska nr. 147.

**SYPIALNIE**  
brzozowa, mahoniowa,  
orzechowa, oraz szafy,  
łóżka, stoły sprzedaję,  
ul. Narutowicza nr. 3,  
stolarz. 1961

**UDZIAŁAM**  
tamto lekcji języka fran-  
cuskiego, włoskiego, an-  
gielskiego, niemieckiego  
Józefa Siewierska, ulica  
Kordęckiego nr. 5 m. 24.  
II p. u. p. Eysiąskiego,  
od godz. 6-ej po poł.

**UNIWAŻNIAM SIĘ**  
zgubił wózek na zł. 100,  
płatny 20 lipca b. r.  
z wystawienia Anna Bar-  
toles, żyro Aleksander  
Gastman. 1938

**SPRZEDAM**  
masyne do szycia za  
zł. 70, ul. Stawowa 16,  
Piasek.

**DO SPRZEDANIA**  
domy, plac, sklepy na  
Stradomiu i wśród mi-  
asta, ul. Broni nr. 4 —  
Złenowicz.

**SALA**  
na wariatki pracy po-  
wierzchni 104 metry i  
dwa pokoje do wynaj-  
cia, ul. Zarządkowa, ul.  
nr. 73. Wiadomość u ad-  
ministratorsa 1750

**SKLEP**  
spóźniony sprzedam nie-  
długo być zarządk. Dzie-  
lnia fabryczna. Wiadom.  
w kiosku przy fabryce „Czę-  
stochowska”, Zgłosze-  
nia od godz. 2 — 7. 1953

**POTRZEBNA**  
ekspedientka z kaucją  
zł. 500 do samodzielnie-  
go prowadzenia interesu.  
Oferty do Sklepu  
„Gońca” pod „Kaucją”

**POTRZEBNA**  
panienka do nauki kra-  
jewych, ul. sw. Augu-  
styna nr. 16. 1946

**DO WYNAJĘCIA**  
2 — 3 pokoje z kuchnią  
z wygodami, ul. Waszy-  
ngtona nr. 24, Wiadomo-  
ść dozorcy 1951

**DO SPRZEDANIA**  
zaraz samochód osobno-  
wy na chodzie po re-  
mencie. — Wiad. omoc  
ul. Słaska nr. 23. 1934

**MEBLE**  
nowoczesne — kredens  
orzechowy polerowany i  
dębowy, sypialnie, szafy,  
łóżka, garderoby i przyjęcie  
zamówienia ul. Ogrodowa  
m. 39 Śl. Witkowski.

**POTRZEBNA**  
dziewczyna starsza lub  
młodsza od dziecka na  
przychodne Aleja Wol-  
ności nr. 81, sklep 1977

**POSZUKUJĘ**  
4 względnie 5 pokoi z  
kuchnią, z wszelkimi  
wygodami, na chłopców  
domek z ogrodami, ul.  
Handlowa 14, tel. 15-48

**DOM**  
duży, z placami lub mor-  
gą ziemi sprzedam. Li-  
sieniec, Łągiewka, ulica  
Poznańska. 1766

**POTRZEBNA**  
ekspedientka z kaucją  
zł. 500 do samodzielnie-  
go prowadzenia interesu.  
Oferty do Sklepu  
„Gońca” pod „Kaucją”

**POTRZEBNA**  
panienka do nauki kra-  
jewych, ul. sw. Augu-  
styna nr. 16. 1946

**SZCZENIĘTA-DOGI**  
do sprzedania po 30 —  
40 zł. Wiadomość Nad-  
leśnictwo Rzeźniarów, po-  
czta Korciogowy. 1928

**MOTOCYKL**  
B S A dwucylindrowy,  
z przyciepem, w dobrym  
stanie — do sprzedania  
Wiadomość ul. Piastow-  
ska nr. 95 — gospodarz.

**KARALUCHY, PLUS-  
KACZY, I inne rabusze**  
niezawodnie łowi „MO-  
RANT”. 711

**MIESZKANIE**  
3 i 2 pokoje z wygodami,  
parkiet, w nowym  
domu, do wynajęcia, ul.  
Słaska 25. 1935

**WALIZY**  
we wszystkich wielko-  
ściach, przybory podró-  
żnicze oraz skórzane galan-  
terie polecera A Piecho-  
cki, II-ga Aleja 31 Wy-  
rób własny Ceny niskie

**DO WYNAJĘCIA**  
2 — 3 pokoje z kuchnią  
z wygodami, ul. Waszy-  
ngtona nr. 24, Wiadomo-  
ść dozorcy 1951

**DO SPRZEDANIA**  
zaraz samochód osobno-  
wy na chodzie po re-  
mencie. — Wiad. omoc  
ul. Słaska nr. 23. 1934

**MEBLE**  
nowoczesne — kredens  
orzechowy polerowany i  
dębowy, sypialnie, szafy,  
łóżka, garderoby i przyjęcie  
zamówienia ul. Ogrodowa  
m. 39 Śl. Witkowski.

**POTRZEBNY**  
chłopiec do nauki kra-  
jewych, ul. sw. Augu-  
styna nr. 16. 1946

**POTRZEBNY**  
chłopiec do nauki kra-  
jewych, ul. sw. Augu-  
styna nr. 16. 1946

**SKUPUJĘ**  
chłopców do nauki kra-  
jewych, ul. sw. Augu-  
styna nr. 16. 1946

**4 i 3-POKOJOWE**  
mieszkanie komfortowe,  
strona południowa, w no-  
wym, suchym domu, do  
wynajęcia, ul. Waszy-  
ngtona nr. 28. 1971

**8,000 POSIADAM**  
określenie odpowiedniej  
proportycji. Oferty Sklepu  
„Gońca” pod „8,000”.

**POKOJ**  
stłoneczny, z oknem we-  
nętnym, na I piętrze,  
do wynajęcia, przy ro-  
dzinie, ul. 3 Maja nr. 14,  
Wieruszki. 1759

**SPRZEDAM**  
jadalnię, sypialnię i kuch-  
nię, ul. Waszyngfona 26  
m. 9, od g. 11-ej. 1748

**AGREST**  
do sprzedania — ul. sw.  
Rocha nr. 89. 1754

**POTRZEBNY**  
chłopiec do nauki kra-  
jewych, ul. sw. Augu-  
styna nr. 16. 1946

**— Do odebrania.** W II-im Komisaria-  
cie znajduje się do odebrania znaleziona  
portmonełka z 3-ma koralkami.

**Kogutek**  
**GRYPY, PRZEZIĘBIENIE**  
**BOLE GŁOWY, ZĘBÓW I t.p.**

**DO WYNAJĘCIA**  
dwie pokoje z kuchnią,  
cieple, słoneczne, wygo-  
dy, okolica dworca ko-  
lejowego, ul. Przemysło-  
wa nr. 13 15 (róg Fa-  
brycznej). Wiadomość u  
dozorcy. 1757

**DO WYNAJĘCIA**  
pokoi z kuchnią, ul. Sta-  
wowa nr. 14. 1965

**KOZA**  
z koźcem do sprzeda-  
nia, Chłopińskiego nr. 274

**SPRZEDAM**  
jadalnię, sypialnię i kuch-  
nię, ul. Waszyngfona 26  
m. 9, od g. 11-ej. 1748

**AGREST**  
do sprzedania — ul. sw.  
Rocha nr. 89. 1754

**POTRZEBNY**  
chłopiec do nauki kra-  
jewych, ul. sw. Augu-  
styna nr. 16. 1946

**BUDKA Z KUCHNIA**  
do sprzedania z powodu  
wyjazdu. Rynek dewo-  
cyjny nr. 24 — Helena.

**ZGUBIONO**  
zezwolenie na broń wy-  
dane na imię Jana Pier-  
nikarskiego.

**WYŻEL**  
6-miesięczny do sprzeda-  
nia, ul. sw. Barbary 58.

**SPRZEDAM**  
jadalnię, sypialnię i kuch-  
nię, ul. Waszyngfona 26  
m. 9, od g. 11-ej. 1748

**AGREST**  
do sprzedania — ul. sw.  
Rocha nr. 89. 1754

**POTRZEBNY**  
chłopiec do nauki kra-  
jewych, ul. sw. Augu-  
styna nr. 16. 1946

**BUDKA Z KUCHNIA**  
do sprzedania z powodu  
wyjazdu. Rynek dewo-  
cyjny nr. 24 — Helena.

**ZGUBIONO**  
zezwolenie na broń wy-  
dane na imię Jana Pier-  
nikarskiego.

**WYŻEL**  
6-miesięczny do sprzeda-  
nia, ul. sw. Barbary 58.

**SPRZEDAM**  
jadalnię, sypialnię i kuch-  
nię, ul. Waszyngfona 26  
m. 9, od g. 11-ej. 1748

**AGREST**  
do sprzedania — ul. sw.  
Rocha nr. 89. 1754

**POTRZEBNY**  
chłopiec do nauki kra-  
jewych, ul. sw. Augu-  
styna nr. 16. 1946

**BUDKA Z KUCHNIA**  
do sprzedania z powodu  
wyjazdu. Rynek dewo-  
cyjny nr. 24 — Helena.

**ZGUBIONO**  
zezwolenie na broń wy-  
dane na imię Jana Pier-  
nikarskiego.

**WYŻEL**  
6-miesięczny do sprzeda-  
nia, ul. sw. Barbary 58.

**SPRZEDAM**  
jadalnię, sypialnię i kuch-  
nię, ul. Waszyngfona 26  
m. 9, od g. 11-ej. 1748

**AGREST**  
do sprzedania — ul. sw.  
Rocha nr. 89. 1754

**POTRZEBNY**  
chłopiec do nauki kra-  
jewych, ul. sw. Augu-  
styna nr. 16. 1946

**BUDKA Z KUCHNIA**  
do sprzedania z powodu  
wyjazdu. Rynek dewo-  
cyjny nr. 24 — Helena.

**ZGUBIONO**  
zezwolenie na broń wy-  
dane na imię Jana Pier-  
nikarskiego.

**WYŻEL**  
6-miesięczny do sprzeda-  
nia, ul. sw. Barbary 58.

**MEBLE**  
**NOWOCZESNE**  
kupisz w chrześcijańskiej firmie  
**A. Gliński, Aleja 12**  
Kierystynie: Ceny najniższe. Wybór duży.  
Obsługa Sz. Kliffente lat 50.

**OFIARY.**  
Zarząd Oddz. Grodzkiego Związku Nau-  
czycielstwa Polskiego w Częstochowie —  
25 zł. na budowę domu B-ci Albertynów  
dla dzieci ulicy.

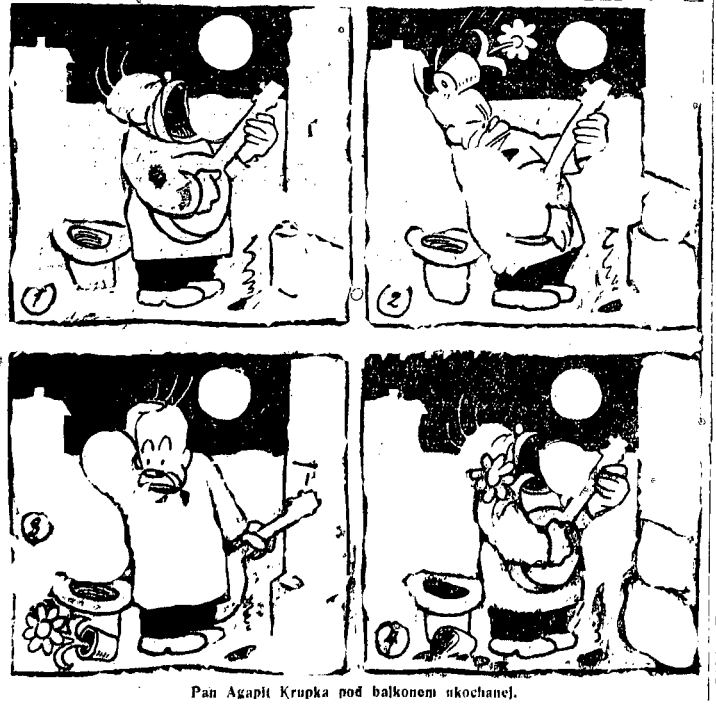
Bezimiennie zł. 5.— na bezdomne dzieci  
od uzn. ks. prał. Wróblewskiego.

Z okazji Imienin W Pana Dyrektora Anto-  
niego Artymiaka Koło Krajowczawce przy  
Gimn. Traugutta składa zł. 5.— na budo-  
wę domu Wschowawczego dla dzieci ulicy  
im. B-ci Alberta.

**Pamiętajmy, że ...**  
Osobom chorym, osłabionym i gorą-  
czącym nie wolno przesiadywać w peł-  
nym słońcu. Najlepsze rezultaty daje  
w randowanie w lekkim półcieniu, w miej-  
scu osłoniętym od wiatrów.

Napoje z lodu, chociaż początkowo wy-  
wołują wrażenie ochłodzenia ciała, to  
jednak wkrótce są powodem reakcji od-  
wrotnej — przegrzania i ponownego  
pragnienia. Natomiast letnie i kwas-  
kowe płyny, pite małymi łykami ochładza-  
ją lepiej i trwale.

Mleko prosto od krowy jest jednym z  
najbardziej polecanych napoi, pod wa-  
runkiem jednak, że krowa jest zdrowa.  
Ogromny procent naszych krów choruje  
na gruźlicę, a zarazek gruźlicy bydlęca  
każda również człowieka. O ile nie mamy  
pewności zdrowia krowy, stwierdzonej  
przez weterynarza, należy pić mleko go-  
towane, albo surowe mleko kozie; ko-  
zy niezmiernie rzadko zapadają na suchoty.



**Szczepienie**  
ochronne przeciwko ospie  
świąt krowianka co  
dnienie od godziny 9-ej  
rano do 20-ej starszy  
felczer Jan Gorodecki,  
II Aleja nr. 18 oraz po-  
siadacz stule lekarstwa  
węgierskie piawki 1345

**ROZJAŚNIANIA**  
i przepisywanie blond kolor  
włosom, na d. a. e. tylko  
w cieniu rumsiankwa  
„ORION” 711

**PRAWNICZYCH**  
porad udziela b. sędzia  
od 2 — 5-ej g. Wielun-  
ska 11. 1598

**KUPIE**  
plac niedrogo, na drodze  
Bieleckiej lub Kędzię-  
rze, koło Kędzięrz. Wła-  
dysławski Dom dochod-  
owy 32 pokoje, z dużym  
placem frontowym, 15%  
dochodu w dzielnic fab-  
rycznej, za 25.000 zł.  
Dom piętrowy 29 pokoi  
wielki ogród, dochód —  
4.200 zł., cena 35.000 zł.  
Dom 2-piętrowy 31 po-  
koi, dochód 6.090 zł.,  
cena 65.000 zł. Wille od  
8.000 zł. Dom 2-piętro-  
wy z placem i ogrodem  
dochód 4.200 zł., cena  
40.000 zł., wpłaty 20.000  
zł. Domy mniejsze w  
wielkim wyborze od 3  
do 25.000 zł. Parcele or-  
ne, ziemia pszenna po  
700 zł morga Wiado-  
mość: Below, ul. Chłopi-  
ńskiego 264 (kierunek  
polecz. przy Wieluński Rynek).

**DO WYNAJĘCIA**  
cztery pokoje z kuchnią,  
z wygodami, I-sze piętro  
Wiadom. u gospodarza;  
III Aleja nr 55. 1762

**KUPIE**  
pompkę wirową, albo  
pompe wraz z molo-  
ryczną siłą do 2 koni na  
prąd zmienny. — Oferty  
do Sklepu „Gońca” pod  
„Motor”. 1959

**DAM 100 ZŁ.**  
i więcej temu, kto wy-  
stara się o jakakolwiek  
posadę dla samotnego.  
Zgłoszenia do Sklepu  
„Gońca” pod „Uczczy”  
1959.

Pan Agapić Krupka pod balkonem (nkoctanej).